

Życie



Pabianic

rok XXIV, nr 1171
ISSN 1733-6643

25 lutego 2020 r. numer 8

3⁰⁰ zł w tym 5% VAT

<http://www.zyciepabianic.pl> e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Grażyna Grabowska

PARALIŻ

Kilka ulic zamkniętych, kilka zamkną



ul. Kilińskiego



ul. Wspólna



ul. Jutrzkowicka



ul. Świetlickiego,
„Grota” Roweckiego



strona 3

reklama

**SKUP
KSIAŻEK**

DOJEŹDZAMY

tel. 601 25 27 26

EUROCOLOR

OKNA

DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY | ROLETY MATERIAŁOWE

ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13

Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

**USŁUGI PODNOŚNIKIEM
KOSZOWYM 24 m**

508 223 769

ul. Zielona 12
95-200 Pabianice

**saw
bud**



Felieton: Z drugiej strony

Straż Miejska uprzejmie poprosiła, by pabianiczanie wskazali te ulice, place i zaułki, gdzie powinny być zamontowane kolejne kamery monitoringu. Takich kamer mamy w mieście 54, ale stać nas na więcej, by żyło się bezpieczniej. Bo kamerki odstraszały złodziei, pilnują naszego dobytku i sprawią, że złoczyńcy szybciej wylądują tam, gdzie ich miejsce, czyli w areszcie. To dobry pomysł. Jednak pójdźmy może dalej i zamontujmy kamery tam, gdzie bezkarnie panoszą się cwaniacy, wałkonie i darmozjady – by choć trochę utrudnić im dojenie kasy z przyzwoitych ludzi.

A oto lista miejsc, gdzie kamery monitoringu bardzo by się przydały:

W osiedlowych śmietnikach, do których po zmroku cichcem wrzucają pękate worki odpadków niektórzy

Kogo przytapać?

właściciele szwalni (pozbywając się ścinek), barów (pozbywając się brudnych jednorazowych naczyń), warsztatów i domków jednorodzinnych, by zaoszczędzić dychę na coraz wyższych opłatach za wywożenie śmieci. Co oczywiste, za tych chytrusów muszą płacić uczeni lokatorzy bloków.

W Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego, gdzie rankiem paru koleśków z czoła kolejki bierze po 6–8 numerków do okienek, w których rejestrowane są auta. Po co? By sprzedawać te numerki po pięć dych osobom z końca kolejki, które nie mogą beczynnie spędzić w urzędzie kolejnego dnia, bo pracują na chleb dla rodziny. Kamerka mogłaby pokazać także oblicza urzędników, którzy na takie dziadostwo pozwalają.

Na osiedlowych skwerach, gdzie udający ślepców psiarze puszczają w trawę swe wypasione pupilki, z ulgą walące ćwierćtonowe kupy pod oknami mieszkań sąsiadów.

Przed tymi blokami, gdzie gospodarze (trafniej byłoby nazywać ich próżniakami) nie raczą choćby raz w miesiącu umyć schodów i zamieść himalajów śmieci walających się w progach klatek schodowych.

W czterech ulubionych miejscach (najbardziej w załku pewnego rozległego parkingu), gdzie smacznie śpią sobie podczas patrolu załogi radiowozów policji, dla wygody trzymając nogi na szybie auta. Podać, gdzie to jest, czy spiochów wytropi policyjny pies? A może prócz kamer trzeba tam zamontować głośnik, przez który w razie czego dyżurny komendy zakrzyknie: „Chłopaki, wstawajta, bo wam komendant nogi z tyłka wyrwie!”.

Wystarczy? Jeśli mało, to z rozkoszą wskażemy kolejne miejsca warte kamer.

Redaktor

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
25	26	27	28	29	1	2
lutego	lutego	lutego	lutego	lutego	marca	marca
Wiktor Cezarego	Aleksandra Mirosława	Gabriela Wiktora	Makarego Romana	Antonii Oswalda	Albina Antoniny	Pawła Heleny

MOTTO TYGODNIA:

„Człowiek wędruje po świecie w poszukiwaniu tego, czego mu trzeba i wraca do domu, by tutaj to znaleźć”.

George Moore

Linia 41 zawieszona

Likwidują przystanek przy Cegielnianej. Do Łodzi będzie nas wozil przegubowiec MPK.

Od niedzieli (1 marca) zostanie zawieszona funkcjonowanie linii tramwajowej 41, a trasa linii zastępczej Z41 będzie wydłużona do placu Niepodległości w Łodzi. Przystanek tymczasowy przy ul. Cegielnianej w Ksawerowie ulegnie likwidacji. Obsługę linii zapewni MPK Łódź, od poniedziałku do soboty będą kursowały autobusy przegubowe. W Ksawerowie autobusy będą się zatrzymywać na istniejących przystankach autobusowych oraz na tymczasowych przystankach w rejonie skrzyżowania ulicy Łódzkiej z Klonową i Szeroką. W Łodzi autobusy będą zatrzymywać się na istniejących przystankach autobusowych. W kierunku do Pabianic będą przejeżdżać przez pętlę Chocianowice–IKEA.

Zostaną także wprowadzone korekty w rozkładach jazdy linii 1, 2, 3, 5 i 265.

Linia 1: kurs o 21.22 w dni powszednie z „Waltera” Jankego będzie realizowany do dworca PKP zamiast do zajezdni MZK, kurs o 22.34 w soboty z „Waltera” Jankego będzie realizowany do zajezdni MZK zamiast do dworca PKP.

Linia 2: z powodu niskiej frekwencji nie będzie kursów: z zajezdni MZK do „Waltera” Jankego w dni powszednie o 4.59; z zajezdni MZK do Klimkowizny w soboty o 4.36, z Klimkowizny do „Waltera” Jankego w soboty o 4.48 – w zamian będzie wykonywany kurs z zajezdni MZK do „Waltera” Jankego o 4.54.



foto: Kamil Misiek

Kurs w dni powszednie z Klimkowizny do „Waltera” Jankego będzie przyspieszony z 21.18 na 21.15 i realizowany z podjazdem pod zajeznię MZK.

Linia 3: likwidacja kursów w dni robocze o 21.02 z dworca PKP i o 21.25 z Sikorskiego z powodu niskiej frekwencji; przesunięcie godzin odjazdów w soboty: z Sikorskiego z 12.52 na 12.48 oraz z dworca PKP z 7.35 na 7.32 i z 8.59 na 8.52.

Linia 5: likwidacja kursu z „Waltera” Jankego do dworca PKP o 5.18 w dni robocze z powodu niskiej frekwencji.

Linia 263: z uwagi na utrudniony przejazd autobusów ulicą Gawrońską, zostanie zmieniona stała trasa linii 263 – w kierunku „Waltera” Jankego autobusy będą kursowały ulicą Drewnowską. W kierunku Ksawerowa trasa pozostanie niezmieniona.

Linia 265: opóźnienie kursu z dworca PKP w dni powszednie z 20.05 na 20.15, przyspieszenie kursu z Pawlikowic w dni powszednie z 21.03 na 20.43 i skierowanie do zajezdni MZK zamiast do Sikorskiego, przyspieszenie kursu z Pawlikowic w dni powszednie z 21.43 na 21.38.

Wyrazy głębokiego współczucia koleżance
Małgorzacie Brzezińskiej
z powodu śmierci

MATKI

składa Dyrekcja, Rada Pedagogiczna
Szkoły Podstawowej nr 3 w Pabianicach

Remont Kilińskiego: kolejne objazdy

fot. Kamil Misiek



Postępują prace związane z budową rond w Pabianicach. Przed nami kolejne utrudnienia.

W minionym tygodniu na ul. Kilińskiego wróciło „wahadło”. Przy Świetlickiego też obowiązuje ruch wahadłowy, gdzie układana jest konstrukcja jezdni pod powstające rondo.

– Czekamy jeszcze ułożenie warstwy bitumicznej, zanim przełożony zostanie ruch – wyjaśnia

Marcin Nowicki, kierownik zespołu ds. informacyjnych Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi. – Postęp robót uzależniony jest od pogody.

Przy ulicach „Grot” Roweckiego i Nawrockiego postawiono już tablice z informacją o objazdach. Na razie są zakryte, bo

objazdy zostaną wprowadzone za około 1,5 tygodnia.

W związku z pracami na rondzie turbinowym na ul. Jutrzkowickiej (DW485) zamknięty zostanie wjazd z ulicy Świetlickiego. Wkrótce poznamy dokładną datę zamknięcia części ulicy.

Dalsze plany przebudowy drogi wojewódzkiej zakładają roboty przy moście na Pabianicach (rozbiórka mostu i budowa przepustu przez rzekę Pabiankę). Prace wymuszą wprowadzenie nowej organizacji ruchu.

Ulica Kilińskiego na odcinku od „Grot” Roweckiego do Świetlickiego będzie jednokierunkowa (w stronę Bełchatowa). W przeciwnym kierunku kierowcy będą musieli skręcać w ul. Świetlickiego. Ale na to jeszcze przyjdzie pora.

– Szczegółowy plan objazdów będzie podany po jego zatwierdzeniu – dodaje Marcin Nowicki. (mk)

Zamknęli przejazd na Wspólnej

Ruszyły kolejne prace w związku z przebudową torów.

Szykują się kolejne utrudnienia w ruchu drogowo-kolejowym. W związku z przebudową linii nr 14, na trasie Zduńska Wola– Łódź Kaliska, właśnie zamknięty został przejazd kolejowy na ul. Wspólnej.

Od 24 lutego, pabianiczanie muszą przez najbliższe 14 dni omijać to miejsce. Kolejne plany przebudowy obejmują ul. Torową oraz Lutomierską.

– Planowane zamknięcia mogą ulec zmianie. Za utrudnienia przepraszamy – informuje **Joanna Kupś**, rzecznik Starostwa Powiatowego.

Po pomoc do sądu i prokuratury

Do 28 lutego trwa Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przestępstwem.

To kolejna edycja akcji koordynowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości, podczas której pokrzywdzeni mogą bezpłatnie skorzystać z informacji prawnej.

W ramach akcji w Sądzie Rejonowym w Pabianicach przy ulicy Partyzanckiej 105/127 pełnione będą dyżury, podczas których asystenci sędziego oraz kuratorzy zawodowi będą udzielać stosownych porad i informacji:

25 lutego w godzinach 10.00–14.00 w pokoju 210 (**Małgorzata Cherezińska**); **26 lutego** w godzinach 10.00–14.00 w pokoju 210 (**Mirosława Klekotka**); **27 lutego**

w godzinach 10.00–14.00 w pokoju 205 (**Elżbieta Karpecka**); **28 lutego** w godzinach 10.00–14.00 w pokoju 310 (**Ada Ślaska**).

W Prokuraturze Rejonowej w Pabianicach przy ul. War-

szawskiej 39 prokuratorzy, asesorzy, asystenci prokuratorów lub aplikanci będą pełnić dyżury w dniach: **25–28 lutego** w godzinach 9.00–15.00 (a we wtorek do 16.00). (g)

Dyżury radnych miejskich

25 lutego w godz. 16.00–17.00 w biurze Rady Miejskiej (ul. Zamkowa 16) dyżur pełnią **Krzysztof Hile** – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Pabianicach i **Dariusz Cymerman** – przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

Tadeusz Gęs – radny Rady Miejskiej będzie pełnił dyżur radnego w każdy poniedziałek w godz. **13.45–14.45** w Biurze Rady Miejskiej, Urząd Miejski w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.

Pozostali radni przyjmują mieszkańców w każdy wtorek w godz. 15.00–16.00 po uprzednim uzgodnieniu z Biurem Rady Miejskiej, tel. 42 22 54 651, 42 22 54 663.

Jadłodzielnia już działa

Chrześcijańska Misja Pomocy Ludziom Uzależnionym Tenn Challenge dostała lodówkę od pabianickiej „lewicy”. Można w niej zostawić jedzenie dla potrzebujących.

Lodówka stoi w siedzibie stowarzyszenia przy ul. Moniuszki 19. Można do niej wkładać wszystkie produkty poza surowym mięsem, surowymi jajami i niepasteryzowanym mlekiem. Mogą to być produkty, które są nam zbędne, którym wkrótce skończy się termin przydatności oraz gotowe posiłki.

– Jeśli zrobiliśmy za dużo zupy, to możemy ją przelać w słoik, napisać na nim, kiedy została zrobiona i zostawić w lodówce. Nie będziemy musieli jej wylewać, czyli nie zmarnujemy jedzenia, które zapewne ktoś chętnie wykorzysta – mówi **Joanna Michalska – Szmytka** z pabianickiej „lewicy”.

Na razie lodówka znajduje się w siedzibie Tenn Challenge przy ul. Moniuszki 19. Jedzenie można tam zostawiać od poniedziałku do piątku w godz. 12.00–14.00, we wtorek również w godz. 18.00–22.00 i w soboty w godz. 19.00–24.00. Doce-

lowo będzie stać na zewnątrz, tak aby była dostępna całą dobę. Na razie trwa załatwianie formalności z tym związanych. Będzie również założony monitoring.

– Zachęcamy, aby jedzenie zostawiali tutaj również restauratorzy, którzy często muszą wyrzucać niektóre produkty lub też przygotowane obiady – mówi **Aleksandra Stasiak** z SLD.

Członkowie pabianickiej „lewicy” kupili nową lodówkę ze składki, którą zrobili wśród siebie i znajomych.

– Taka lodówka była marzeniem mojej żony – powiedział **Ireneusz Jażdżewski**, prezes Tenn Challenge. – Cieszy nas to, że coraz więcej jest ludzi, którzy chcą się dzielić i chcą pomagać. (kate)



fot. Katarzyna Giedroń

nekrolog

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego Kolegi i Współpracownika

ŚP. DARIUSZA CIECIOROWSKIEGO

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie

składają Rada Nadzorcza, Zarząd, Koleżanki i Koledzy
oraz związki zawodowe z Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.

Dyżury radnych powiatowych

25.02 w godz. 15.00–16.00 w sali kominkowej Starostwa (ul. Piłsudskiego 2) dyżur pełnią: **A. Bujacz, W. Flajszer, A. Jaksa, E. Lewandowska, A. Pierzchała-Gładysz, Ł. Stencel, J. Wadowska-Gryzel, M. Wolski.**

Przewodniczący Rady – **Florian Wlazlak** oraz radna **Wioletta Domańska** przyjmują interesantów od poniedziałku do piątku po uprzednim telefonicznym ustaleniu terminu. Tel. (42) 225 40 16, (42) 225 40 44 lub tel. kom. 607 227 387.

25.02 w godz. 14.00–15.00 w UG Dobroń dyżuruje **J. Kosmala.**

26.02 w godz. 15.00–16.00 w UM Konstancin Łódzki dyżuruje **H. Brzyszc.**

Co senator robił na sesji Rady Miejskiej

Senator Krzysztof Kwiatkowski namówił radnych do wstąpienia do Łódzkiego Związku Metropolitalnego.

Podczas sesji senator Kwiatkowski (niezrzeszony) przedstawił radnym miejskim zasady tworzenia Związku i korzyści płynące z uczestnictwa w nim. Przekonał wszystkich. 22 radnych (jeden nieobecny) było za przyjęciem uchwały.

– Pabianice jako pierwsze z 28 miast woj. łódzkiego podjęły uchwałę o wstąpieniu do Łódzkiego Związku Metropolitalnego.

Serdecznie gratuluję – oświadczył, gratulując jednocześnie przyjęcia uchwały.

W skład związku będą wchodzić Łódź wraz z miastami i gminami z 4 okalających ją powiatów: brzezińskiego, łódzkiego wschodniego, pabianickiego, zgierskiego.

Senator Kwiatkowski jest autorem projektu ustawy o Łódzkim Związku Metropolitalnym, którą



foto: gg

już przyjął Senat. Teraz trafi pod obrady Sejmu.

– Mam nadzieję, że to potrwa 3–4 miesiące – dodaje senator. – Liczę, że w czerwcu 2020 roku projekt zostanie przyjęty, co pozwoli w drugim półroczu na działania organizacyjne.

Prace nad powstaniem Związku powinny iść dwutorowo: w Sejmie i Sejmiku, a równocześnie w samorządach.

– W Pabianicach władze miasta powinny zorganizować konsultacje społeczne. Mieszkańcy mają się wypowiedzieć, czy chcą uczestniczyć w takim związku – dodaje senator.

Jeśli wszystko pójdzie dobrze, Związek powinien zacząć działać 1 stycznia 2021 roku. Jego najważniejszym organem będzie zgromadzenie Związku (w jego skład wchodzić wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast i gmin), a organem wykonawczym – zarząd Związku (5 osób).

Co nam da wejście w ŁZM? – Przede wszystkim korzyści finansowe – tłumaczył senator.

– To dodatkowe finanse dla miasta, dodatkowe 5 procent udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych. Rocznie to ok. 200 mln zł. Po drugie, to dodatkowe fundusze unijne.

– Dla naszego miasta to byłaby kwota ok. 10 mln zł z budżetu państwa – dodaje prezydent **Grzegorz Mackiewicz**.

Ile nas będzie kosztować udział w Związku?

– Będziemy płacić roczną składkę zależną od ilości mieszkańców – tłumaczy prezydent. – W naszym przypadku to będzie ok. 6.000 zł.

– Za każdą wpłaconą złotówkę członek Związku otrzyma 10 zł od związku – dodaje senator.

Na co władze miasta chcą przeznaczyć te dodatkowe pieniądze?

– Zadań jest sporo, ochrona zdrowia, polityka senioralna, ale naszym priorytetem jest ochrona środowiska i wymiana pieców – dodaje **Krzysztof Rąkowski**, przewodniczący Rady Miejskiej. (gg)

Planuje się, że w 2021 roku 187.000.000 zł trafi do ŁZM, z czego 170.000.000 zł – środki przeniesione z budżetu państwa, a 17.000.000 zł to składki wnoszone przez 28 gmin z ŁZM.

W latach 2020–2029 1.910.000.000 środków dla ŁZM ogółem, z czego 1.732.000.000 zł – środki z budżetu państwa (5 proc. PIT), a 178.000.000 zł to składki wnoszone przez 28 gmin z ŁZM.

..... nekrolog

Wyrazy głębokiego współczucia
Dyrektorowi SP nr 3 **Waldemarowi Flajszerowi**
z powodu śmierci

OJCA

składa Dyrekcja, Rada Pedagogiczna,
Administracja, Pracownicy SP 3 w Pabianicach

Zarządowi, Radzie Nadzorczej, koleżankom
i kolegom z Zakładów Mięsnych „Pamso” S.A.
Prezesowi, pracownikom, trenerom, rodzicom,
zawodnikom MUKS Włókniarz Pabianice.

Zarządowi, Radzie Nadzorczej, pracownikom
Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o.

Rodzinie, znajomym, sąsiadom oraz wszystkim,
którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej

ŚP. MARKA KUPISZA

serdeczne podziękowania składają

najbliżsi

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym

95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe
oraz całonocowe przewozy zwłok do chłodni

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:
pn.-pt. 8.00-16.00,
sobota 8.00-14.00
tel. (42) 215-12-60

www.mzppabianice.pl

Bezpłatne formalności z ZUS

U nas zapłacisz kartą



ODESZLI

HERMENEGILDA PIETRUSZKA

z domu BERNER
12 lutego. Miała 91 lat

ANDRZEJ HAŃCZKA
14 lutego. Miał 54 lata

PIOTR PAWŁOWSKI
15 lutego. Miał 66 lat

RITA KLAMKA
15 lutego. Miała 75 lat

RAFAŁ WŁAŻŁAK
16 lutego. Miał 45 lat

JERZY BEDNAREK
16 lutego. Miał 73 lata

HALINA JADWIGA NOWAK
16 lutego. Miała 69 lat

EDWARD FLAJSZER
16 lutego. Miał 81 lat

HALINA WOJTASZEK
z domu RYDZYŃSKA
16 lutego. Miała 80 lat

JACEK CZEKAŁSKI
17 lutego. Miał 81 lat

TERESA CINIEWSKA
z domu MASTALERZ
17 lutego. Miała 83 lata

ZOFIA DANUTA MOŻYSZEK
z domu ELJASZ

18 lutego. Miała 94 lata

KAROL ROZWENS
18 lutego. Miał 83 lata

LONGIN KARBOWIAK
19 lutego. Miał 81 lat

TADEUSZ RYBAK
19 lutego. Miał 79 lat

LUDWIK WOŹNIAK
19 lutego. Miał 71 lat

ALEKSANDRA KAŁUŻKA
20 lutego. Miała 82 lata

JAN MAŁECKI
20 lutego. Miał 81 lat

MIROSLAWA ŻAKOWIECKA
21 lutego. Miała 59 lat

MARIAN BIAŁKOWSKI
21 lutego. Miał 70 lat

CZESŁAWA STANISŁAWSKA
z domu SZCZEPAŃSKA
21 lutego. Miała 82 lata

KAZIMIERZ GOZDZIEWSKI
22 lutego. Miał 68 lat

MARIA KORONA
z domu SAJDA
24 lutego. Miała 94 lata

Adaś dostał lek wart prawie milion

Trwa walka o życie 4-letniego Adasia Maślanki chorego na złośliwego raka. Wspólnie zebraliśmy pieniądze na bardzo drogie leczenie chłopca. Wreszcie dostał pierwszą dawkę

Walka o życie chłopca zaczęła się mniej więcej rok temu. Adaś miał wtedy 3 lata i chodził do Przedszkola Miejskiego nr 11. Wtedy rodzice dowiedzieli się, jak bardzo chore jest ich dziecko. Dopiero teraz chłopiec był gotowy na to, żeby przyjąć pierwszą dawkę leku, w ramach bardzo drogiej kuracji. Wcześniej był wielokrotnie konsultowany, leżał w szpitalach i był przygotowywany do dnia, w którym będzie mógł rozpocząć leczenie.

Na co choruje chłopiec?

Zdiagnozowano u niego bardzo złośliwy nowotwór – neuroblastomę. Jest najczęstszym nowotworem rozpoznawanym u niemowląt i małych dzieci.

Objawy są różnorodne. Spowodowane są obecnością uciskającego tkanki guza, występowaniem przerzutów oraz produkcją katecholamin (związki chemiczne) przez komórki nowotworu.

Leczenie polega głównie na zabiegu chirurgicznym z ewentualną chemio- lub radioterapią. Rokowanie zależy od szeregu czynników, w tym od wieku dziecka, w którym wystąpił początek choroby. Nerwiak płodowy jest jednym z niewielu nowotworów złośliwych, które mogą ulec spontanicznej regresji, przechodząc do formy łagodnej.

W przypadku Adasia Maślanki lekarze podjęli decyzję o natychmiastowej chemioterapii. W sierpniu ubiegłego roku w szpitalu we Wrocławiu dokonano udanego przeszczepu.

– Wierzimy, że nasz mały, wielki wojownik wszystko przetrzyma – mówiła mama chłopca. – Dziękujemy wszystkim, którzy dodają nam wiary i wspierają na różne sposoby.

Trwająca obecnie immunoterapia przeciwciałami anti-DG2 to finalny etap leczenia. Lek nie jest refundowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Chłopiec jest obecnie pod opieką Fundacji Avalon. Dzięki temu cały czas można przekazać 1 procent podatku na jego leczenie.

Jak to się stało?

Kończąc trzy lata chłopiec nagle zachorował. Wyglądało na przeziębienie. Lekarze leczyli go początkowo syropem na kaszel. Zwykle przeziębienie zamieniło

się w zapalenie krtań. Rodzice trafili z chłopcem do pulmonologa. Zrobili prześwietlenie klatki piersiowej. W końcu usłyszeli diagnozę – dziecko ma ogromny guz w szyi i klatce piersiowej. Lekarze podjęli decyzję o natychmiastowej chemioterapii.

Ruszyły akcje charytatywne, podczas których zbierano pieniądze na lek dla Adasia. Organizowali je przyjaciele rodziny, znajomi, organizacje charytatywne, pracownicy przedszkola. Pabianiczanie oddawali również krew. Udało się. Na leczenie Adasia Maślanki

Możesz przekazać na rzecz chłopca 1 procent podatku wpisując KRS 0000270809, cel szczegółowy: Maślanka, 12184

zebrano prawie milion złotych. Teraz pozostaje mieć nadzieję, że lek, który otrzymuje chłopiec, będzie działał.

Katarzyna Giedrojć



foto: zbory własne

foto: Kamil Misiek



Kopali grób, znaleźli amunicję

Na cmentarzu w Dłutowie znaleziono kilkanaście pocisków z czasów II wojny światowej.

W poniedziałek przed godziną 13.00 na cmentarzu katolickim przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa i Trzech Króli w Dłutowie znaleziono kilkanaście sztuk amunicji.

Odkrycia dokonali pracownicy cmentarza, którzy przygotowywali wykop pod mogiłę. Miał w niej zostać pochowany miejscowy parafianin.

Przed godziną 13.00 na głębokości ponad 1 metra szpadle zazgrzytały o metal. Robotnicy przerwali pracę. W piachu tkwiły pociski. Wstrzymano robotę i wezwano policję.

– Na miejsce wysłaliśmy dzielnicowych z posterunku w Piątkowisku – informuje nadkom. **Joanna Szczęśna** z pabianickiej policji.

O znalezisku zostali też poinformowani saperzy z jednostki wojskowej w Tomaszowie Mazowieckim. Co znaleziono?

– To 12 sztuk amunicji przeciwlotniczej kaliber 28 mm – informuje policjantka.

Dzielnicowi zabezpieczyli teren. Nie wpuszczają nikogo na cmentarz. Będą pilnować wykopu do czasu przyjazdu saperów.

Znalezione, nie kradzione, ale...

Znalazł telefon komórkowy, a teraz odpowie za przywłaszczenie mienia. Grozi mu do 3 lat więzienia.

Filip w niedzielę 16 lutego wracał z treningu. Była godzina 15.00. Prawie pod dom na rogu Jana Pawła i Świętokrzyskiej podwiózł go kolega. Chłopak nie zauważył, że podczas wysiadania z samochodu z tylnej kieszeni dresu wypadł mu telefon. Gdy wszedł do domu, zorientował się, że nie ma aparatu. Poszedł go szukać. Wiedział, że mógł go zgubić, gdy wysiadał z auta, bo chwilę wcześniej rozmawiał.

Chłopaka szukającego zguby zauważyła przez okno mieszkanka pobliskiego domu. Kobieta poinformowała go, że ma monitoring i wie, kto znalazł jego telefon, ale nagranie może przekazać tylko policji. Powiedziała tylko, że wypadający telefon zauważył kierowca samochodu na łódzkiej rejestracji, zatrzymał auto

i telefon zabrał. Filip zgłosił się do policji, a funkcjonariusze spisali zeznania i zabezpieczyli nagranie z monitoringu.

– Było bardzo dobrej jakości – ujawnia nadkom. **Joanna Szczęśna** z pabianickiej policji. – Widać na nim auto, numery rejestracyjne, a także to, jak kierowca wyrzuca kartę SIM wyjętą z aparatu.

Policjanci zapukali do drzwi „znalazcy” telefonu. Okazało się, że młody człowiek, który do Pabianic przyjechał do dziewczyny, połączył się na drogi (wartość 700 zł) telefon.

– Dostanie wezwanie do stawienia się w naszej komendzie – zapewnia nadkom. **Szczęśna**. – Usłyszy zarzut przywłaszczenia mienia. Za ten czyn grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Grażyna Niewiadomska

Świerki schną na cmentarzu

Grzegorz Janczak – dyrektor Miejskiego Zakładu Pogrzebowego, sadi w ich miejsce zielone filtry powietrza.

Na cmentarzu pojawiają się klony, buki i paprocie. Drzewa mają po 12 cm średnicy i dorodny system korzeniowy. Kosztują ok. 200–300 zł.

– 40 klonów i kilka buków już posadziliśmy przy rzeczce w zachodniej części cmentarza – mówi Janczak. – Przymierzamy się do uzupełnienia nasadzeń w pobliżu domu przedpogrzebowego.

Tu bowiem uschły świerki, które nie miały w ubiegłym roku dostatecznej ilości wody. Drzewa mają rozległy system korzeniowy, ale krótki.

– Nie miały dostępu do wód gruntowych, które ze względu na suszę obniżyły znacznie swój poziom – tłumaczy Janczak. – Zresztą



foto: Kamil Misiek

susza daje się nam we znaki także przy kopaniu grobów. Bywa, że trzeba użyć ciężkiego sprzętu, by rozbić zbrzydloną ziemię.

W miejsce świerków dyrektor zamierza posadzić pięć klonów i buków pospolitych. A wzdłuż głównej alei już wkrótce będą rosły paprocie.

Dlaczego takie drzewa i rośliny wybrał?

– Bo to najbardziej wydajne zielone filtry. Drzewa i krzewy o dużych liściach oczyszczają powietrze ze smogu – dodaje. – Takimi są np. klon i buk pospolity. A klon to już w ogóle pierwsza liga oczyszczania powietrza.

Zarówno rodzime gatunki (klon zwyczajny, klon jawor i klon polny), jak również klon japoński i północnoamerykański nie mają większych wymagań, rosną dobrze w każdych warunkach, nawet przy ruchliwych ulicach. Zachwycają piękną koroną, a na dodatek usuwają zanieczyszczenia z powietrza.

Zostań Lady Estelle

Szukają osób ze zdolnościami artystycznymi do pracy w Mandorii – tematycznym parku rozrywki pod Pabianicami.

Mandoria Miasto Przygód „rośnie” na terenie centrum handlowego Ptak w Rzgowie. Ma zostać otwarte tego lata. Już teraz poszukiwani są animatorzy, którzy będą bawić gości.

Praca w Mandorii jest dla osób komunikatywnych, które potrafią improwizować i szybko reagować w różnych sytuacjach. Osoby chętne powinny lubić dzieci i pracę z nimi.

– Trzeba być również gotowym do pracy w weekendy – mówi **Iwona Buchcic**, rzeczniczka prasowa Mandorii. – Mile widziane jest wykształcenie artystyczne lub pedagogiczne.

– Nasi animatorzy artystyczni, poza możliwością realizacji talentów aktorskich, staną przed szansą współtworzenia Miasta Przygód, kreowania warstwy fabularnej związanej z życiem Mandorii, a także misji i gier dla dzieci oraz dorosłych – informuje **Masza Bogucka**, aktorka i koor-

dynatorka eventów. – Wszystko to będzie odbywać się przy aktywnym wsparciu zatrudnionych w Mandorii praktyków teatru: aktorów i reżyserów.

Do obsadzenia jest m.in. rola Lady Estelle – Wielkiej Mistrzyni Gildii Kupieckiej, która sprawuje pieczę nad kupcami i artystami żyjącymi w Mandorii. Kolejna rola żeńska „do wzięcia” to tajemnicza Sofia, kobieta o artystycznej duszy, zdolnościach wróżbiarskich i słabości do przedmiotów ze szkła. Z kolei mężczyźni będą mogli wykazać się w roli kapitana Hiermo Azulejos.

Casting na animatora artystycznego Mandorii składa się z dwóch etapów. W pierwszym należy prze-

kwestionariusz rekrutacyjny (dostępny na stronie mandoria.com w zakładce Kariera) i załączyć do niego wizytówkę filmową.

– Wizytówka filmowa, nagrana nawet telefonem, pozwoli nam na ocenę predyspozycji aktorskich kandydatów, jak i ich poczucia humoru – tłumaczy **Masza Bogucka**.

Powinna ona zawierać trzy elementy: opowiedzianą najza-

bawniejszą historyjkę z życia kandydata, krótki taniec odzwierciedlający dominującą cechę jego osobowości oraz krótkie uzasadnienie, dlaczego kandydat chce zostać częścią zespołu Mandorii.

Ci, którzy zostaną wybrani, przejdą do drugiego etapu. Będzie to rozmowa z kandydatem, test kompetencji pedagogicznych oraz zespołowy trening aktorski. (kate)



foto: Mandoria

informator

pogotowie ratunkowe
112 lub 999

nocna i świąteczna
pomoc lekarska PCM
42 225 36 13

straż pożarna
112 lub 998
42 225 43 21

policja
112 lub 997
42 225 33 00

Straż Miejska
986
42 225 46 60

pogotowie gazowe
zakład gazowniczy
992
42 675 95 52

pogotowie energetyczne
„elektrownia”
991
42 675 10 00

pogotowie ciepłownicze
993
42 225 93 46

pogotowie wodociągowe
ZWik
994
42 215 65 64

zdrowie

szpital
(Pabianickie Centrum Medyczne)
42 225 35 00

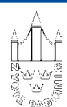
Apteki całodobowe

ul. Jana Pawła II 36/40
42 213 90 70

taxi

Trzy Korony
42 213 13 13

Hallo Taxi
42 2133 133



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.

Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, fotoreporter **Kamil Misiek**, rysownik **Katarzyna Zalepa**, współpracownicy **Katarzyna Giedroń**, **Magdalena Błoch**, **Monika Grzegorzewska**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łacka-Kuźba**, **Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95-200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42-22-70-400**,

www.zyciepabianic.pl, email **redakcja@zyciepabianic.pl**

Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.

Druk **Drukarnia Polskapresse sp. z o.o.** w Łodzi.

ul. Zamkowa

Alpina rozwija skrzydła

Sklep rowerowy Alpina świętował uroczyste przenosiny. Z ul. Kościuszki, gdzie zajmował 86 m kw., przeniósł się na ul. Zamkową 44 do lokalu o powierzchni 150 m kw. Wraz z metrażem przybyło jednośladów oraz akcesoriów do wyboru. Na „starych śmieciach” funkcjonował przez 10 lat. Drugi sklep nadal działa przy Moniuszki 122.



ul. św. Jana

**Mazur się wali**

Budynek od lat zamkniętego kina Mazur popada w ruinę. Zawalił się już dach. Teraz nieznani sprawcy zerwali zabezpieczenia na głównych drzwiach. Przez dziury widać koszmarnie wnętrze. Co na to nowy właściciel nieruchomości?

ul. Partyzancka

Salon pod chmurką

Firma Aflofarm wystawiła na sprzedaż kilka samochodów osobowych. Auta stoją na trawce przed wjazdem do biurowca przy Partyzanckiej. Najatrakcyjniej wygląda Porsche z 2010 roku. Cena to ok. 140.000 zł.



ul. Podleśna

Po równym

Trwa wymiana płyt chodnikowych przy Podleśnej 10b. Nie będzie wymiany całego chodnika, a jedynie wymiana pojedynczych starych i pokruszonych płyt. Jak zaznaczył kierownik Administracji nr 4 Bogdan Piotrowski, Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa robi to własnymi pracownikami.



ul. Łaska

Daje żółcią po oczach

Dobiega końca remont frontowej części budynku przy ul. Łaskiej 46/48. Obskurny pawilon został ocieplony i pomalowany w barwy Pabianic. Teraz tylko czekać, kto zajmie wolną część budynku po wyprowadzce fabryki mebli Tignum.



ul. Jutrzkowicka

**Dekoratorka doradzi za free**

W każdą sobotę od 10.00 do 14.00 w firmie Budmax architektki wnętrz udzielają bezpłatnych porad z zakresu doboru kolorów i wyboru dekoracji do domów i mieszkań. By uzyskać bezpłatną pomoc, trzeba zrobić zdjęcie pomieszczenia, które chce się zmienić i przyjść do siedziby firmy przy ul. Jutrzkowickiej 4/6.

ul. „Grota” Roweckiego

Co tu się dzieje

W pobliżu sklepu Aldi i salonu Rossmanna powstaje parking. Od kilku tygodni robotnicy pracują po lewej stronie przy wjeździe na teren. Zdarli warstwę trawy, nasypali tłuczeń.



Co piąty nasz policjant to kobieta

Dziś jest 1.200 policjantek w garnizonie łódzkim. Przed 95 laty było ich 30. Żeby nosić mundur, musiały mieć 25–45 lat, być panną, mieć 164 cm wzrostu i nienaganną opinię

– W tym roku obchodzimy 95. rocznicę powołania policji kobiecej – informuje mł. insp. Joanna Kącka z biura rzecznika prasowego KWP w Łodzi.

26 lutego 1925 roku Cyryl Ratajski, ówczesny minister spraw wewnętrznych, polecił utworzyć policję kobiecą. Na czele brygady sanitarno-obyczajowej stanęła Stanisława Filipina Paleolog.

Policja Państwowa została powołana ustawą z dnia 24 lipca 1919 roku. I choć nie było żadnych formalnych przeszkód, by kobiety pełniły służbę w policji, zawód policjanta uważano za profesję typowo męską i nie przyjmowano kobiet w policyjne szeregi. Początki policji nie były łatwe – był to czas tworzenia się nowego państwa.

– Policjanci musieli mierzyć się z różnymi przestępstwami,

które coraz częściej dotyczyły kobiet oraz dzieci. Mężczyźni nie do końca radzili sobie z takimi zagrożeniami, jak sutenerstwo czy handel kobietami i dziećmi – wylicza insp. Kącka.

Pod wpływem rezolucji VI Międzynarodowego Kongresu w sprawie Zwalczania Handlu Kobietami i Dziećmi ówczesny minister spraw wewnętrznych polecił utworzyć policję kobiecą.

Panna lub bezdzietna wdowa w wieku od 25 do 45 lat

– Do służby przyjmowano wyłącznie panny lub bezdzietne wdowy w wieku od 25 do 45 lat – dodaje policjantka. – Kandydatki musiały odznaczać się nie-

naganną opinią i zobowiązać się, że w ciągu najbliższych dziesięciu lat nie wyjdą za mąż.

Wymogiem do wstąpienia do służby był także dobry stan zdrowia, krótkie włosy oraz co najmniej 164 cm wzrostu.

Kobieca brygada sanitarno-obyczajowa liczyła początkowo 18 nieumundurowanych funkcjonariuszek. Ich głównym zadaniem było zwalczanie przestępstw przeciwko kobietom: handlu ludźmi, stręczycielstwa, sutenerstwa czy przestępstw popełnianych na tle seksualnym. Zajmowały się także przestępstwami przeciwko rodzinie i opiece oraz przestępstwami nieletnich. Zaczęły rozwijać działalność o charakterze typowo

prewencyjnym, której celem była eliminacja zagrożeń wśród dzieci, młodzieży i kobiet.

30 policjantek na początek

15 kwietnia 1925 roku rozpoczął się 3-miesięczny kurs dla 30 pierwszych kandydatek do służby. Po szkoleniu absolwentki kursu trafiły do Urzędu Śledczego m. st. Warszawy i do policji kryminalnej w Łodzi. Do wybuchu II wojny światowej zorganizowano jeszcze kilka kursów. Policja kobieca w II RP rozwijała się bardzo dobrze i była wysoko oceniana.

– Polskie policjantki zaangażowane były w zwalczanie przestępczości kryminalnej, ale podejmowały także działania prewencyjne, co wówczas było wyjątkiem – dodaje Kącka. – Nawet w Anglii, która uchodzi za kolebkę policji kobiecej, policjantki pełniły raczej rolę opiekunek społecznych.

W Polsce nosiły broń, przesłuchiwały podejrzanych, prowadziły prace operacyjne.

Jak jest dzisiaj

Przez dziewięćdziesiąt pięć lat zmieniło się wiele.

– Podczas rekrutacji do służby w policji kobiety muszą sprostać takim samym wymaganiom, jak mężczyźni – zapewnia insp. Kącka.

Policjantki wykonują zadania służbowe we wszystkich pionach: prewencyjnym, wspomagającym oraz kryminalnym. Zajmują stanowiska na różnych szczeblach hierarchii służbowej.

Jak zostaje się policjantką?

Kandydatkom na policjantki nie stawia się już takich wymagań jak przed 95 laty. Podobnie jak mężczyźni, muszą mieć średnie wykształcenie, niezłą kondycję fizyczną i odporność psychiczną. Sprawdza się to na testach.

Co piąty policjant to kobieta

– Aktualnie w Łódzkim Garnizonie Policji na blisko 6.000 funkcjonariuszy i ponad 1.600 pracowników cywilnych zatrudnionych jest ponad 1.200 policjantek i ponad 1.000 kobiet na stanowiskach cywilnych – wylicza mł. insp. Kącka.

139 policjantek jest oficerami, 510 podoficerami, 379 znajduje się w korpusie aspirantów, a 176 szeregowych. 17 z nich zajmuje kierownicze stanowiska, takie jak naczelnicy wydziałów czy komendanci i ich zastępcy. Ponad 1400 ma wyższe wykształcenie.

Podobnie jak pierwsze policjantki, także dziś kobiety doskonale sprawdzają się w działaniach skierowanych do dzieci i młodzieży – są policyjnymi profilaktykami, zajmują się tematyką przestępczości nieletnich, kobietami pokrzywdzonymi przestępstwem. Są także ekspertami w laboratorium kryminalistycznym, pełnią służbę w ogniwie policji konnej, dbają o bezpieczeństwo ruchu drogowego, prowadzą czynności dochodzeniowo-śledcze, są przewodnikami psów, pełnią służbę patrolowo-interwencyjną, są dzielnicowymi, pracują jako psycholożki, dyżurne czy ratowniczki medyczne. (gg)



W pabianickiej policji pracują 42 policjantki (na 217 osób). Jest też 25 pracowników cywilnych. Funkcjonariuszki pełnią służbę we wszystkich wydziałach: patrolowym, kryminalnym, dochodzeniowo-śledczym, ruchu drogowego, są dzielnicowymi. Kobieta jest też technikiem kryminalistyki. Do niedawna była też przewodniczką psa tropiącego. Tylko jedna pani jest naczelnikiem wydziału. To nadkomisarz Agnieszka Morzyńska, szefowa wydziału do zwalczania przestępstw gospodarczych i korupcji.



Tragedia na S8. Szofer TiR-a nie żyje

W środę około godziny 3.30 na trasie S8 w okolicy węzła Róża doszło do tragicznego wypadku.

Na 210. kilometrze trasy S8 w kierunku Warszawy szofer ciężarówki został śmiertelnie potrącony przez dostawczego mercedesa.

– Kierowca TiR-a ciągnął cysternę z cementem. Przez CB radio dostał wiadomość, że ma otwartą skrytkę przy pojeździe – informuje starszy kapitan **Michał Kuśmirowski** z PSP Pabianice. – Zatrzymał się i wysiadł, aby to sprawdzić.

Mężczyzna na postój wybrał nie najlepsze miejsce. TiR stał częściowo na pasie awaryjnym drogi, częściowo na pasie ruchu. Sam kierowca stanął przy szoferce. Wtedy zahaczył go przejeżdżający obok samochód marki Mercedes Sprinter.

40-letni kierowca busa po wypadku twierdził, że nie zauważył człowieka na drodze. Jego auto wbiło się w bok cysterny.

W wyniku wypadku 69-latek doznał poważnego urazu głowy. Wezwano służby ratunkowe. Ratownicy medyczni próbowali przywrócić mu krążenie i oddech, ale ich zabiegi były daremne. O godzinie 3.51 lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon 69-lata.

Kierowca busa nie doznał obrażeń. Był trzeźwy.



Kierowca mercedesa twierdził, że nie widział człowieka na drodze

Na miejsce zdarzenia przyjechała grupa dochodzeniowo-śledcza i prokurator. Funkcjonariusze pod nadzorem prokuratora dokonali oględzin miejsca zdarzenia oraz zabezpieczali ślady.

Policja ustala okoliczności wypadku.

foto: policja

Roztrzaskał mitsubishi

Samochód uderzył w blok przy ulicy Sienkiewicza. Kierowca uciekł.

Mitsubishi colt roztrzaskał się na bloku przy ul. Skłodowskiej. Z auta zniknął kierowca. Szuka go policja.

Było to w środę przed południem. Około godziny 11.00 mieszkańcy okolicznych domów usłyszeli potężny huk. W blok przy ul. Sienkiewicza 1-5 uderzył samochód. To srebrny mitsubishi colt na pabianickich numerach

rejestracyjnych. Kierowca nie czekał na służby ratownicze. Porzucił auto i uciekł z miejsca zdarzenia.

– Policjanci ustalili, kto jest właścicielem pojazdu – informuje nadkom. **Joanna Szczęśna** z pabianickiej policji. – Mają też pewne typy, co do sprawcy zdarzenia.

Pomóc w tym ma zabezpieczone nagranie z monitoringu.

foto: Kamil Misiek

90.000 poszło z dymem

Ogień było widać z daleka. Paliło się na Kasztelańskiej. Pożar gasiło 32 strażaków.

W czwartek o 18.42 do Centrum Powiadamiania Ratunkowego przyszła informacja o pożarze domu przy Kasztelańskiej. Zgłaszający mówił, że płonie dom. Na miejscu strażacy stwierdzili, że w ogniu stoi wolnostojący budynek i garaż na dwa auta. Na szczęście właściciele posesji zdążyli wyprowadzić z niego dwa samochody, zanim ogień rozprzestrzenił się.

– Najpierw zapaliło się składowane na zewnątrz drewno, potem ogień zajął podbitkę i dach – mówi kapitan **Jacek Karcz**, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej.

Akcja gaśnicza trwała półtorej godziny. Do gaszenia ognia stra-

żacy zużyli 7 metrów sześciennych wody. Nad pogorzeliskiem unosił się gęsty dym, dlatego strażacy pracowali w aparatach ochrony dróg oddechowych. Kameralną termowizyjną sprawdzili, czy w ścianach budynku nie ma zarzewi ognia.

– Prawdopodobną przyczyną wybuchu pożaru było zaproszenie ognia – mówią strażacy.

Straty oszacowano na ok. 90.000 zł, w tym 50.000 w samych budynkach. Na szczęście ludzie nie ucierpieli.

W akcji gaśniczej brali udział strażacy zawodowi i ochotnicy z Pabianic, Chechła i Piątkowiska.



Siedem tysięcy litrów wody użyli strażacy do ugaszenia pożaru

foto: Kamil Misiek

Uwaga! Grasują włamywacze!

Średnio raz w tygodniu dochodzi do 3-4 włamań do domów jednorodzinnych lub mieszkań.

Złodzieje upodobili sobie głównie domy, ale i mieszkania na parterze stanowią dla nich niezłą gratkę. Włamują się podczas nieobecności lokatorów i plądrują pomieszczenia. Nie wiadomo jak, ale zwykle szybko orientują się, gdzie domownicy ukryli najcenniejsze przedmioty. Najczęściej kradną biżuterię i oszczędności w gotówce.

– Do ostatniego włamania doszło 6 lutego przy ul. Kasztelańskiej w Pabianicach, gdzie sprawca bądź sprawcy po splądrowaniu pomieszczeń skradli biżuterię – relacjonuje nadkomisarz **Joanna Szczęśna** z pabianickiej policji.

Trzy dni wcześniej policjanci organizowali obławę na włamywacza, który upatrzył sobie dom w Pawlikowicach. Mężczyźni nie udało się okraść posiadłości. Musiał uciekać przed policją w las.

Podobnych przypadków jest średnio 3-4 w tygodniu.

– Od początku tego roku odnotowaliśmy 21 zdarzeń związanych z włamaniami lub usiłowaniami włamań do domów jednorodzinnych, mieszkań lub domów znajdujących się w budowie (remontu) na terenie powiatu pabianickiego – wylicza policjantka.

Czy grasuje szajka nieuchwytnych włamywaczy, czy są to różne osoby lub grupy?

Tego policja nie zdradza, ze względu na dobro śledztwa. Ostatnio policjanci odnieśli sukces. Udało się nie tylko wytropić, ale i schwytać dwóch włamywaczy, którzy dwukrotnie splądrowali niewykończone budynki na terenie Ksawerowa. Łupem złodziei padał głównie sprzęt budowlany. Złodzieje odsprzedawali go paserom lub znajomym. Dwaj 20-latkowie usłyszeli zarzuty. Grozi im nawet do 10 lat więzienia.



Policjanci złapali dwóch włamywaczy, którzy okradli dom w Ksawerowie

foto: policja

Niestety, policyjne statystyki wskazują, że kradzieże z włamaniami wciąż nęszczają policjantom mnóstwo pracy, a efekty są niewielkie.

– Ale nie należy zapominać, że też szczególną rolę w prewencji kryminalnej i procesie wykryczym odgrywają mieszkańcy. To bardzo często dzięki przekazywanym przez nich informacjom, bywa że fragmentarycznym, udaje się proces wykryczy, dowodowy zwieńczyć sukcesem – tłumaczył w ubiegłym roku insp. **Cezary Petrus**, ówczesny komendant pabianickiej policji.(MK)

Komisarz Alex na emeryturze

We wrześniu ubiegłego roku Karo wraz z przewodniczką mł. asp. Katarzyną Płoczek zaczął patrolować ulice Pabianic. Właśnie zakończył służbę w policji. Co teraz robi?

Karo ma już 9 lat. Pracował dużo. Gotowy był do służby o każdej porze dnia i nocy. Do policji trafił w wieku 2 lat. W sułkowskiej szkole spotkał policjantkę. Mł. asp. Katarzyna Płoczek została jego opiekunką i przewodniczką.

– Był bardzo chętny do nauki i zabawy – opowiada przewodniczką. – To pies bardzo przyjazny, uwielbia aportować. Nie jest

– Odnalazł człowieka, który zostawił list pożegnalny, bo zamierzał popełnić samobójstwo – opowiada pani Katarzyna.

We wrześniu ubiegłego roku Karo i mł. asp. Płoczek dostali przydział do KPP w Pabianicach. Karo tropił bandytów podczas służby, a po godzinach miał fuchę na planie filmu „Komisarz Alex”, był dublerem tytułowego bohatera.

– Był świetny. Musiałam jednak cały czas być w pobliżu, bo rozpraszał się, kiedy mnie nie widział – wspomina policjantka.

Jego opiekunka i przewodniczką zdecydowała o przejściu ulubieńca na emeryturę.

– 9 lat w służbie to dużo dla psa – mówi. – Karo ma kłopoty zdrowotne, jak większość psów tej rasy, cierpi na kręgosłup. Co raz częściej się męczy, choć nadal uwielbia aportować i biegać.

Z pabianickimi policjantami Karo pożegnał się uroczyście w auli komendy. Mł. insp. Tomasz Szwed, szef pabianickich policjantów, położył przed nosem kudłatego „funkcjonariusza” pożegnalny podarunek. Karo z odległości 3 metrów wyczuł „pismo nosem”. Potem położył na nim łapę i nikt mu już go nie odebrał. Co było w środku?

– Ulubione przysmaki – mówi przewodniczką.

Od tygodnia Karo nie jeździ już „do pracy”. Mieszka z buldożką francuską Keri i koźmi w rodzinnym domu pani Katarzyny w Ślądkowicach pod Pabianicami. Jest członkiem rodziny. Śpi pod dachem i razem z panią wyjeżdża na wakacje nad morze lub w góry. Niestraszone jej koszty utrzymania 35-kilogramowego wilczura. Kiedy Karo służył w policji,



przewodniczką otrzymywała dodatek na jego wyżywienie i leczenie. Karo był pod stałą opieką weterynaryjną. Teraz koszty utrzymania spadły na nią, ale nie żałuje, nie wyobraża sobie życia bez przyjaciela.

– Kiedy ja szykuję się do pracy, on stoi przy drzwiach i czeka na komendę – opowiada pani Katarzyna. – Karo, ty nie idziesz do pracy – tłumaczę mu. – Wtedy robi się taki smutny i ze

spuszczonym łbem wraca na swoje legowisko.

Humor poprawia mu przyjaciółka – Keri. Buldożka dosłownie wchodzi na głowę wilczurowi, a on na to pozwala ze stoickim spokojem.

– W poprzednim życiu chyba był koniem, bo „galopuje” po łące z moim siwkim jak koń – dodaje policjantka.

Grażyna Grabowska



foto: zbiory własne

agresywny, a taki powinien być pies tropiący.

Najpierw oboje służyli w łódzkiej policji. Karo, wyspecjalizowany w tropieniu przestępców i poszukiwaniach osób zaginionych, miał sukcesy w policyjnej robocie.

– Tak się spodobał, że został kilkakrotnie poproszony o zastępstwa – mówi mł. asp. Płoczek.

Miał na planie poważne zadania, np. musiał ścigać złoczyńcę. W rzeczywistości biegał za swoją opiekunką.

W polskich służbach mundurowych służy ponad 1.500 psów. Na co dzień patrolują ulice, szukają bomb, narkotyków i pomagają w ratowaniu ludzi uwięzionych pod gruzami.

Tylko dwie polskie służby łożą na utrzymanie psa-emeryta. To Państwowa Straż Pożarna i Krajowa Administracja Skarbowa.

W straży pożarnej przewodnik psa-emeryta dostaje zwrot udokumentowanych kosztów utrzymania i leczenia psa (zazwyczaj 150–200 zł miesięcznie).

W Krajowej Administracji Skarbowej psy kończące służbę mają zapewnioną m.in. opiekę weterynaryjną, a opiekunowi przysługuje ryczałt na zwrot kosztów wyżywienia psa. Ponadto macierzysta izba administracji skarbowej (ta, w której służył pies) ponosi koszty pielęgnacji i opieki weterynaryjnej.

Mapa smogu w Pabianicach



foto: Stanisław Misiak

Poniższą mapę sporządziliśmy na podstawie zgłoszeń mieszkańców oraz potwierdzonych zgłoszeń przez Straż Miejską. Gdzie oddycha się najtrudniej?

W sezonie grzewczym w wielu rejonach miasta trudno się oddycha. Zanieczyszczenia docierają niemal w każdy zakątek Pabianic. Aby temu zapobiec, czujni mieszkańcy zgłaszają pabianickiej Straży Miejskiej źródła tych zanieczyszczeń. Najczęściej dotyczą one niepokojącego dymu, wydobywającego się z domowych kominów. W 2019 roku strażnicy podjęli 434 interwencje dotyczące spalania odpadów, nie potwierdziły się 293 zgłoszenia. W pozostałych sprawach dokonali kontroli, w większości były to kontrole palenisk domowych zakończone sporządzeniem protokołu.

Jak przebiegają takie kontrole? Strażnicy najpierw oceniają z zewnątrz, czy zachodzi podejrzenie wypalania zabronionych materiałów. Jeśli tak, wchodzą do domów i zwyczajnie zaglądną lokatorom do pieców.

– W przypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia wykroczenia, polegającego na termicznym przekształcaniu odpadów w palenisku kontrolowanej prywatnej posesji lub w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej, mają możliwość poboru próbek popiołu z paleniska. Próbki takie po zabezpieczeniu, zaplombowaniu i spisaniu protokołu wysyłane są

do specjalistycznej jednostki w celu przeprowadzenia analizy – tłumaczy Tomasz Makrocki, komendant SM.

Patrole korzystają też ze specjalnych mierników wilgotności drewna, bo zabronione jest stosowanie paliw zawierających biomasę stałą o wilgotności powyżej 20 proc.

I tak właśnie te działania poskutkowały pouczeniem 23 osób, ale też ukaraniem 19 trucieli, mandatami na łączną kwotę 4.100 zł. W jednym przypadku skierowano wniosek o ukaranie do Sądu Rejonowego w Pabianicach. Za co? Za niewpuszczenie

strażników do domu. A zgodnie z art. 225 KK (zakłócanie kontroli przeprowadzanej w zakresie ochrony środowiska i inspekcji pracy), za ten czyn grozi nawet kara pozbawienia wolności do lat 3. Czy to oznacza, że mieszkańcy niesłusznie oskarżają sąsiadów o zatrucie? Niekoniecznie.

– Nieprawidłowe rozpalanie w piecu lub gorsza jakość samego węgla także mają wpływ na jakość wydobywającego się dymu z kominu. To samo dotyczy jakości samego pieca – tłumaczy komendant.

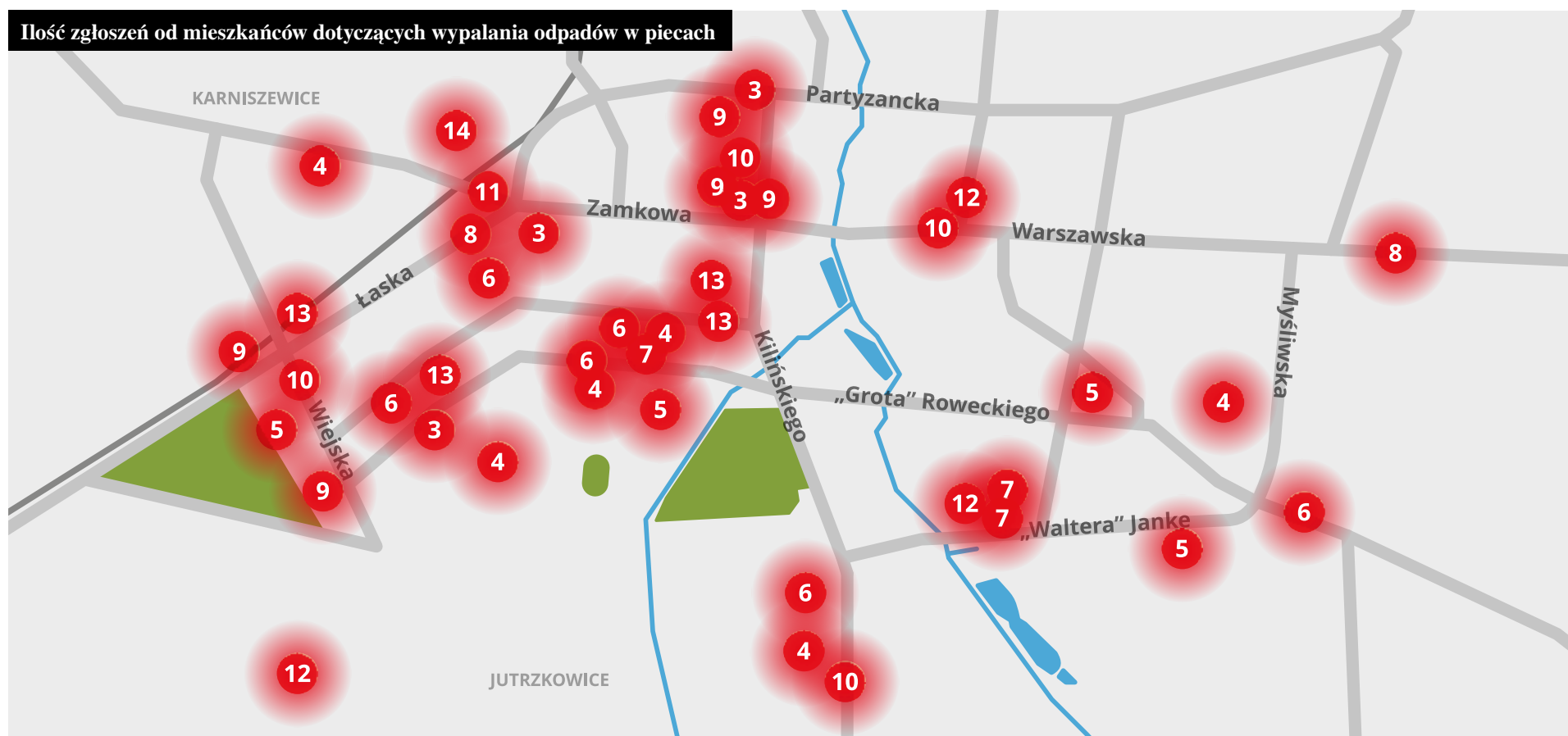
Najsmutniejsze jest to, że stan powietrza, którym oddychamy wcale nie polepszy się znaczą-

co w momencie, gdy lokatorzy przestaną palić śmieciami. Po raz kolejny uświadamiamy sobie, że palenie węglem i rosnąca liczba samochodów na naszych ulicach ma największy wpływ na jakość powietrza.

Najwięcej interwencji dotyczących wypalania odpadów strażnicy podjęli... na Bugaju. Było ich 118. To nieco więcej niż w centrum miasta i na Starym Mieście. Tu kontrolę strażnicy przeprowadzali około 104 razy. Na Piaskach byli 68 razy, zaś na Zatorzu podjęli 59 interwencji.

Sprawdź, gdzie ciężko się oddycha:

Ilość zgłoszeń od mieszkańców dotyczących wypalania odpadów w piecach



LUDZIE MÓWIA, LUDZIE PISZA...

Gazeta i internetowy portal to także głos mieszkańców naszego miasta. Tu publikujemy to, czym dzielą się z nami Czytelnicy:

@Spotted: Pabianice: Witam, czy tylko mnie razi elewacja tego budynku? Myślałem, że wykształciliśmy już jakieś poczucie estetyki. Inspiracji nie trzeba było daleko szukać (Lidl i pasaż handlowy obok). Teraz będziemy musieli przez długie lata patrzeć na to arcydzieło rodem z blokowiska Europy Wschodniej. Śmiem twierdzić, że dużo lepiej komponowało się to przed remontem. A potem dziwimy się, dlaczego w Polsce jest brzydko.



Co na to inni internauci:

@Żaneta: Na pewno lepiej to wygląda niż wyglądało wcześniej.



@Maciej: No co taka farba była w promocji, taką wzięli.



@Agnieszka: Przynajmniej nieodrapane jak Trzy Korony w samym centrum.



@Marcin: Liczyłeś na jakąś ucztę artystyczną? Freski, płaskorzeźby, malowidła? Kostka, to kostka – rodem z PRL. Po co drążyć temat? Kolorystyka – kwestia gustu, mnie nie przeszkadza.



@Robert: Wszystkim się nie dogodzi.



Dzisiaj poszliśmy zapisać Nasze dziecko do chrztu w kościele Trójcy Przenajświętszej. Termin to koniec czerwca 2020 r. Ksiądz poinstruował Nas, że wymagane będą 3 rzeczy, a jedna z nich to 200 zł za chrzest. Powiedziałem, że mogę dać 50 zł. Ja zarabiam 1/3 tej kwoty za godzinę, więc 45 minut „pracy” to chyba nadal niezła stawka. Przytoczyłem księdzu, że Papież Franciszek wskazuje, że kościół nie może i nie powinien stosować cenników.(...)



Ksiądz przyjmujący 18 lutego 2020 r., w godzinach 16–17 (nie znam jego nazwiska) stwierdził z rozbijającą szczerością i uśmiechem, że Watykan im nie szefuje. To ciekawe, bo nie słyszałem o żadnym kościele katolickim, któremu Papież (Watykan) nie szefuje. Powiedziałem, że nie stać mnie na taką kwotę. Dziecko to koszty, do tego życie codzienne, opłaty, kredyt na mieszkanie itp. Ksiądz stwierdził, że „taki mamy cennik”. Spytałem o ten cennik, jak jest obliczany i czy płać podatki. Spytałem, czy chrzest jest usługą? Ksiądz odparł, że jest to usługa. Cennika nie otrzymałem, myślę, że jest to tzw. opłata wyszana z palca obliczana na podstawie wskaźnika z kolejnego palca tej samej dłoni. Nie usłyszeliśmy legendarnego i często wyśmiewanego „co łaska”. Tutaj sprawa byłaby inna. (...)

Czytelnik

ZDJĘCIE TYGODNIA



FOT. CZYTELNICZKA

– Od dłuższego czasu jak idę do pracy około godziny 6.00–6.30 rano, towarzyszą mi takie obrazki, plus silnie żrący smród. Szczyt wszystkiego! Kościół Najświętszej Marii Panny Różańcowej truje mieszkańców miasta! Czy ktoś może się tym zająć? – napisała do redakcji czytelniczka.

Swoje zarzuty wobec parafii udokumentowała zdjęciami. Informację *Życie Pabianic* przekazało pabianickiej Straży Miejskiej. Strażnicy weszli na kontrolę do kotłowni. Co wykazała?

„W dniu dzisiejszym (poniedziałek – przyp. red.) około godziny 6.20 patrol Straży Miejskiej udał się we wskazane przez Panią miejsce. Strażnicy przeprowadzili kontrolę kotłowni i pieca. Został sporządzony protokół z kontroli pieca.

Kontrola bez uwag, w piecu palone węglem”.

Gdzie powinny być kamery? Zgłoś lokalizację

Teraz w miejskim centrum monitoringu w komendzie Straży Miejskiej operator ma obraz z 54 kamer na terenie Pabianic. Ostatnie kamery uruchomiono na Lewitynie. Jest wśród nich również kamera obrotowa, która daje operatorowi możliwość zdalnego sterowania. Do tego obsługujący monitoring strażnik ma do dyspozycji również zamontowany głośnik. Niczym „wielki brat” może przemówić do łamiących przepisy spacerowiczów. Taki sam świetnie sprawdza się już w Parku Słowackiego. W planach jest także zamontowanie 3 kamer stałopozycyjnych i jednej obrotowej w parku Wolności. Jak przyznaje komendant SM Tomasz Makrocki, wytypowane są już miejsca (m.in. górką aktywności), a także zabezpieczone są już na ten cel pieniądze.

Poprzednie lokalizacje, w których pojawiły się kamery, były głównie wytypowane przez strażników i policję. Nadal jednak jest w mieście wiele miejsc, gdzie oko kamery nie sięga.

Straż Miejska prosi o sugestie od mieszkańców – w jakich miejscach jeszcze powinny pojawić się kamery miejskiego monitoringu. Propozycje prosimy przekazywać do redakcji osobiście, telefonicznie lub mailowo: redakcja@zyciepabianic.pl



Z INTERNETU



Z WIZYTY
W REDAKCJI



Z ROZMOWY
TELEFONICZNEJ



Z LISTU
CZYTELNIKA

komentarze z portalu:



IMPREZOWNIA

Doroty opowieści o kobietach

„Kto nam wmówił menopauzę?” i jakby tego było mało – „Kłopoty z facetami”. Te dwa spektakle zobaczymy w piątek, 28 lutego w Miejskim Ośrodku Kultury (ul. Kościuszki 14).

Pierwszy zacznie się o godz. 18.00. To komedia o perypetiach czterech par. W ich role wcielili się aktorzy z teatru DlaNiepoznaki: **Agnieszka Misiak i Radosław Saładajczyk, Ewa Balcerska-Bączal i Jerzy Holweg, Katarzyna Tkacz i Adam Oklejak oraz Andżelika Zawadzka i Tomasz Osieja.**

Zaraz po tej sztuce czekają nas jeszcze „Kłopoty z facetami”. A w nich: Ewa Balcerska-Bonczal, Katarzyna Tkacz, Angelika



Na czele teatru DlaNiepoznaki stoi reżyserka Dorota Olejnik

Zawadzka, Agnieszka Misiak, **Beata Stachura, Katarzyna Jurerek** oraz Tomasz Osieja. Gościnnie zagrają Jerzy Holweg i **Dorota Olejnik** – reżyserka spektakli i szefowa teatru DlaNiepoznaki.

Bilety kosztują 10 zł. Można je kupić w sekretariacie MOK-u.

Już teraz możemy zdradzić, że 8 marca w MOK-u będzie grana trzecia część trylogii o kobietach – „U cioci na imieninach”.

Grupa Doroty Olejnik DlaNiepoznaki zrzesza aktorów, dla których teatr stanowi emocjonalną odskocznnię od życia codziennego. Jej spektakle opowiadają o ludzkich słabościach i skłaniają widzów do refleksji. Prawdziwie przedstawić życie i przy okazji w humorystyczny sposób pokazać negatywne zachowania ludzkie – to nie lada umiejętność.

Foto: Kamil Misiak

Trybik na scenie

Kabaret z Miejskiego Ośrodka Kultury pod wodzą **Jerzego Czaplińskiego** pokaże swój najnowszy spektakl, z którego nawet... koń by się uśmieł. Komedię „Za każdą cenę” zobaczymy w sobotę, 29 lutego w Miejskim Ośrodku Kultury (ul. Kościuszki 14) o godz. 19.00. Bilety kosztują 10 zł. Można je kupić w sekretariacie MOK-u.



Zobaczymy „Weekend z R.”

Farsa **Roberta Hawdona** w reżyserii **Wojciecha Błacha** to komedia zwrotów akcji, intryg i sekretów. Grają w niej (zamiennie): Clarice: **Monika Dryl/Joanna Orleańska**; Daisie: **Aneta Zająć/Aleksandra Zienkiewicz**; Roger: **Kazimierz Mazur/Rafał Kwietniewski**; Robert: **Wojciech Błach/Lukasz Płoszajski/Paweł Orleański**; Bob: **Robert Wabich/Jakub Wieczorek**; Rodney: **Paweł Koślik/Sebastian Stankiewicz**.

Obejrzymy ją w sobotę (7 marca) o godz. 17.00 w Miejskim Ośrodku Kultury (ul. Kościuszki 14). Bilety w cenie 90 zł można kupić we wszystkich salonach Media Markt w Polsce oraz na portalach: kupbilecik.pl, agencjadiabel.pl, biletyna.pl, ebilet.pl.

Zaplanuj 8 marca

Siostry Szydłowskie wygrały pierwszą polską edycję programu The Voice of Senior. **Elżbieta** (65 lat), **Jolanta** (62 lata) i **Krystyna** (66 lat) **Szydłowskie** talent odziedziczyły po mamie. Te uśmiechnięte panie zyskały miano polskich Sióstr Andrews i nowych Alibabek. Wystąpią w niedzielę, 8 marca o godz. 17.00 na Babskiej Biesiadzie w Gminnym Domu Kultury z Biblioteką w Ksawerowie (ul. Jana Pawła II 1). Tego wieczoru na scenie pokaże się również kabaret Xavery.

Bilety kosztują 25 zł. Można je kupić w sekretariacie GDKzB.



Gratka dla złych chłopców

„Tomi dla mężczyzn” po rewelacyjnym debiucie z „Psami 3” zaprasza panów w czwartek, 27 lutego o godz. 20.00 na najnowszy film **Patryka Vegi**, czyli „Bad boy”. To obraz pokazujący najciemniejszą stronę polskiej

piłki nożnej – ustawianie meczów, powiązania piłkarzy i działaczy sportowych z gangsterami, narkotyzowanie się, przemoc.

W „Bad boy” główne role grają: **Maciej Stuhr, Antoni Królikowski, Piotr Stramowski, Katarzyna**

Zawadzka, Andrzej Grabowski, Małgorzata Kożuchowska czy Zbigniew Zamachowski. Epizodycznie występują piłkarze, np. **Sławomir Peszko czy Kamil Grosicki.**

Warto przyjść na seans wcześniej, bo od 18.30 do dyspozycji

panów będzie barman, a od 19.30 czekają na nich niespodzianki przygotowane przez partnerów akcji. Po „Bad boy” Hallo Taxi Pabianice rozwiąże panów bezpiecznie do domu 10 procent taniej.

Bilety można kupić w kasie kina lub na stronie www.kinotomi.pl.



źródło: skan trailera „Bad boy”

KINO TOMI ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69
www.kino-tomi.pl

25.02 Zenek (PL) 13.30, 16.00, 18.15 • **365 dni** (napisy/PL) 14.30, 20.45 • **Bayala i ostatni smok** (dubbing) 17.00 • **Bad Boy** (PL) 18.45, 21.30
26.02 Zenek (PL) 14.00, 18.00 • **Bayala i ostatni smok** (dubbing) 16.15 • **365 dni** (napisy/PL) 16.30, 22.15 • **Bad Boy** (PL) 18.45, 21.30
27.02 Bayala i ostatni smok (dubbing) 15.00 • **Zenek** (PL) 16.00, 19.00 • **365 dni** (napisy/PL) 16.45, 21.15 • **Męskie kino: Bad Boy** (PL) 19.30
28.02 Sokół z masłem orzechowym (napisy) 12.00 • **Bayala i ostatni smok** (dubbing) 14.30 • **Sonic. Szybki jak błyskawica** (dubbing) 15.00, 17.00 • **Zenek** (PL) 16.15 • **Swingersi** (PL) 18.30, 20.30, 21.30 • **Bad Boy** (PL) 19.00, 22.30
29.02 Sonic. Szybki jak błyskawica (dubbing) 10.00, 12.00, 15.00, 16.30 • **Bayala i ostatni smok** (dubbing) 11.00 • **Zenek** (PL) 12.45 • **Swingersi** (PL) 14.15, 17.00, 19.15, 21.15 • **365 dni** (napisy/PL) 18.30 • **Bad Boy** (PL) 20.45
01.03 Sonic. Szybki jak błyskawica (dubbing) 10.00, 12.00, 14.00, 16.00 • **Bayala i ostatni smok** (dubbing) 11.00 • **Swingersi** (PL) 13.00, 17.30, 19.30, 21.30 • **Zenek** (PL) 15.00 • **Bad Boy** (PL) 18.00, 20.15
02.03 Sokół z masłem orzechowym (napisy) 14.15 • **Sonic. Szybki jak błyskawica** (dubbing) 14.30, 16.30 • **Bayala i ostatni smok** (dubbing) 16.00 • **Swingersi** (PL) 17.45, 19.30, 21.30 • **Bad Boy** (PL) 18.30, 21.00

Wielkie sprzątanie komórek

Eko-Region bezpłatnie wywiezie odpady wielkogabarytowe w marcu. Sprawdź, czego możesz się pozbyć i kiedy po to przyjadą.

2 marca rusza wielka zbiórka rupieci. Przed dom możemy wystawić: zużyty sprzęt AGD i RTV (np. radia, telewizory, monitory, lodówki, pralki), domowy sprzęt sanitarny, małe opony samochodowe, złom, zużyte lampy i oprawy oświetleniowe, meble i elementy wyposażenia mieszkania, baterie i akumulatory, elementy stolarki mieszkaniowej i gospodarczej, urządzenia z tworzyw sztucznych.

Musimy je wystawić wyznaczonego dla danej ulicy dnia przed godziną 7.00.

Firma nie odbierze odpadów takich jak: gruz, kamienie, piasek, ziemia, oleje i środki chemiczne, lekarstwa, odpady budowlane, odzież, tekstylia, obuwie, tkaniny wystroju wnętrz, kołdry, pierzyny, szkło, opakowania po farbách i lakierach, odpady pochodzące z warsztatów rzemieślniczych, odpady zawierające azbest i inne niebezpieczne, odpady zielone.

Harmonogram zbiórki:

2 marca (poniedziałek)

20 Stycznia, 3 Maja, Borowa, Chmielna, Ciasna, Działkowa, Graniczna, Jesienna, Kolonijna, Krzywa, Nowowolska, Piotra Skargi, Spokojna, Stara, Sybiraków, Zakole, Żwirowa.

3 marca (wtorek)

Arkuszyńskiego, Baczyńskiego, Boczna, Bóźniczna, Bracka, Dobra, Dolna, Grobelna, Kazimierza, Kopernika, Kościelna, Mała, Modra, Myśliwska, Narcyza Gryzla, Osiedlowa, Ossowskiego, Owsiana, Podgórna, Podleśna, Poprzeczna, Prosnaka, Słoneczna, Sobieskiego, Spacerowa, Sporna, Szewska, Szpitalna, Willowa, Wiosenna, Wschodnia, Żytia.

4 marca (środa)

Bugaj, Drewnowska, Gawrońska, „Grota” Roweckiego, Mokra,

Nawrockiego, Smugowa, Świątlickiego, „Waltera” Jankego, Wąska.

5 marca (czwartek)

Popławska, Rydzyńska, Sienna, Wajsówny, Głowackiego, Książcowa, Kwiatowa, Lutomska, Nieduża, Ogrodowa, Prosta, Pszeniczna, Różana, Składowa, Spółdzielcza, Szynkielewska, Tulipanowa, Zgoda, Żelazna.

6 marca (piątek)

Armii Krajowej, Bagatela, Bohaterów, Broniewskiego, Cicha, Ewangelicka, Kamienna, Kolbego, Kościuszki, Łąkowa, Mariańska, Matejki, Mickiewicza, Narutowicza, Piękna, Południowa, Poniatowskiego, Powstańców Warszawy, Reymonta, Sienkiewicza, Skłodowskiej, Słowackiego, Staszewskiego, Świętokrzyska, Waryńskiego, Widok, Wierzbowa, Wyspiańskiego, Wyszyńskiego, Żabia, Żeromskiego, Żurawia.



foto: Kamili Misiek

9 marca (poniedziałek)

Bardowskiego, Grabowa, Konopnickiej, PCK, Prózna, Sempołowskiej, Targowa, Trębacka.

10 marca (wtorek)

15. Pułku Piechoty „Wilków”, Cmentarna, Dąbrowskiego, Grunwaldzka, Hermanowska, Hetmańska, Husarska, Kasztelańska, Kochanowskiego, Krakowska, Lecznica, Ludowa, Mielczarskiego, Miodowa, Niecała, Nowa, Odrodzenia, Ostatnia, Pawia, Pomorska, Przejazd, Robotnicza, Rycerska, Skośna, Skrajna, Szarych Szeregów, Śniadeckiego, Średnia, Świątka, Tkacka, Toruńska, Ułańska, Wysoka, Zacisze, Zagajnikowa, Zielona.

11 marca (środa)

Jutrzkowicka, Kilińskiego, Orla, Jana Pawła II, Moniuszki, Wileńska.

12 marca (czwartek)

Kunickiego, Łaska, Parkowa, Sosnowa, Sportowa, Świerkowa, Wiejska, Wolnościowa, Wrzosowa.

13 marca (piątek)

Agrestowa, Akacjowa, Brzozowa, Bukowa, Cedrowa, Cisowa, Dereniowa, Glebowa, Gromadzka, Jałowcowa, Jarzębinowa, Jaśminowa, Jesionowa, Kalinowa, Kasztanowa, Klonowa, Laskowa, Leszczynowa, Liściasta, Łączna, Malinowa, Morwowa, Niska, Olshynowa, Osikowa, Piątkowska, Rolnicza, Topolowa, Wiązowa, Żniwna, Żytowicka.

16 marca (poniedziałek)

Gospodarcza, Jasna, Karniszewicka, Pogodna, Polna, Wodna, Ziemna.

17 marca (wtorek)

Bociania, Brauna, Brzostkowiowa, Chmielowa, Cyprysowa, Czereśniowa, Eichlera, Gajowa, Gruntowa, Jagodowa, Jodłowa, Kąkolowa, Leśna, Łubinowa, Łukowa, Makowa, Modrakowa, Napierskiego, Oliwkowa, Organizacji WiN, Orna, Orzechowa, Podmiejska, Poziomkowa, Słonecznikowa, Śliwkowa, Tatarakowa, Tęczowa, Torowa, Trawiasta, Warzywna, Wiśniowa, Wspólna.

18 marca (środa)

Barucha, Batorego, Bystra, Ciepla, Familijna, Garncarska, Gdańska, Kapliczna, Konopna, Kresowa, Kręta, Ksawerowska, Lazurkowa, Letnia, Lwowska, Majdany, Miętowa, Młynarska, Modrzewiowa, Mostowa, Nastrojowa, Okulickiego, Piaskowa, Pietrusińskiego, Piłsudskiego, Północna, Przyjazna, Radosna, Sejmowa, Sikorskiego, Stary Rynek, Szczęśliwa, Widzewska, Witosa, Zachodnia, Zaradzińska, Zdrojowa, Żwirki i Wigury.

19 marca (czwartek)

Konstantynowska, Partyzancka, Rypułtowska, Rzgowska, Warszawska.

20 marca (piątek)

Chłodna, Pułaskiego, św. Jana, św. Rocha, Traugutta, Zamkowa.

W przypadku braku możliwości dojazdu specjalistycznego pojazdu odbierającego odpady do danej nieruchomości, odpady trzeba wystawić do najbliższego skrzyżowania ulic, gdzie dojazd jest możliwy.

Rowerzyści prosili o... likwidację ścieżki rowerowej

„Lepszy rydz niż nic”, to przysłowie się nie sprawdziło w przypadku budowy ścieżki dla rowerzystów.

W ubiegły wtorek miasto ogłosiło przetarg na budowę 13 kilometrów dróg rowerowych. Na ten dzień czekaliśmy ponad 3 lata. Dla Pabianic to krok milowy, bo do tej pory udawało się jedynie budować rowerzystom drogi po kawałeczku. A bywa, że nieprzemysłane inwestycje kończą się „wyrzuceniem publicznych pieniędzy w błoto”. Tak właśnie było w przypadku ścieżki rowerowej na ul. Konstantynowskiej (droga powiatowa). Trzeba przyznać – nie służyła ona tym, dla których została zbudowana. Co więcej, rowerzystom było po prostu za nią wstyd.

– Jako przedstawiciele środowiska rowerowego występu-



foto: Kamili Misiek

jącego zazwyczaj z wnioskiem o stworzenie infrastruktury rowerowej, tym razem w obawie o bezpieczeństwo użytkowników złożyliśmy wniosek o zmianę organizacji ruchu i likwidację drogi rowerowej – oznajmili przedstawiciele „Rowerowych Pabianic”.

Mogli liczyć na radnego powiatowego **Arkadiusza Jakę**. W końcu nikt lepiej nie zrozumie rowerzysty niż inny rowerzysta. Radny złożył interpelację w sprawie likwidacji ścieżki, uzasadniając m.in., że oznaczony znakami pionowymi odcinek „nie

spełnia żadnych cywilizowanych standardów dla tego typu infrastruktury”. Formalności stało się zadość. Zarządca drogi (Wydział Dróg i Mostów w Starostwie Powiatowym) wreszcie dostrzegł, że droga nie spełnia wymogów bezpieczeństwa i co więcej, wymusza łamanie przepisów ruchu drogowego. Miętem usunął więc znaki pionowe.

– Tym sposobem droga rowerowa na ul. Konstantynowskiej zniknęła, a użytkownicy rowerów zobowiązani są poruszać się po jezdni – podsumowują rowerzyści.(mk)

Jest bomba! Tak wyglądała

» Nasz Czytelnik znalazł fotografię bomby gazowej, jaką w 1935 roku odsłonięto na placu Dąbrowskiego w pobliżu ulicy Gdańskiej. Wreszcie wiemy, jak wyglądała pabianicka bomba

Przed dwoma tygodniami pisaliśmy w *Życiu Pabianic* o zbiórce pieniędzy na makietę gazowej bomby lotniczej, jaką przedwojenna Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP) chciała postawić w centrum Pabianic – ku przestrodze. W artykule pt. „Jak szykowano bombę” pisaliśmy także o uroczystym odsłonięciu czterometrowej bomby (wykonanej z betonu) 22 września 1935 roku. Makieta stanęła przed szkołą powszechną (dziś filia muzeum) w pobliżu ulicy Gdańskiej.

Choć długo szukaliśmy fotografii bomby, nie znaleźliśmy zdjęcia z tamtych czasów. Ale miał je w swych historycznych zbiorach Pan Stanisław Misiek. To widokówka z ostatnich miesięcy przed wybuchem drugiej wojny światowej. Widać na niej, jak wyglądała betonowa bomba i w którym miejscu stała – póki nie wywieźli jej niemieccy okupanci. Czytelnikowi bardzo dziękujemy!

redakcja



Ludzie chcieli go rozszarpać

» Rok 1947. Na ulicy Piotra Skargi padają strzały. To milicjanci rozpędzają tłum, który chce zlinczować zabójcę dziecka

„Bestialska zbrodnia w Pabianicach” – pisał „Express Ilustrowany” w listopadzie 1947 roku. „Gdy skutego w kajdany zabójcę 9-letniego Zdzisia milicjanci zabierali do więzienia, wiadomość o zbrodni rozniosła się po mieście lotem błyskawicy. Oburzeni mieszkańcy Pabianic usiłowali dokonać samosądu nad zbrodniarzem w czasie konwojowania go”.

Kilka godzin wcześniej w mieszkaniu przy ulicy Piotra Skargi rozegrała się tragedia: pijany ojciec zakatował syna. „Tłukł go skórzanym pasem z metalową sprzączką, potem chwycił za nóżki i parę razy uderzył główką Zdzisia o podłogę” – zeznała zrozpaczona matka. „Nic nie mogłam zrobić, bo mąż był w jakimś okropnym szale”.

Chłopiec zmarł w szpitalu. Sekcja zwłok wykazała, że miał mocno rozbity głowę, uszkodzony mózg i wewnętrzny wylew. „Straszliwa zbrodnia synobójstwa wstrząsnęła mieszkańcami Pabianic” – napisał „Express”.

„Bronek, daruj gówniarzowi!”

Bronisław Kukuła – ojciec zamordowanego Zdzisia, często znęcał się nad nim. „Bił go pasem za niedostateczne wyniki w nauce i inne przewinienia” – opowiadała matka chłopca, robotnica w fabryce włókienniczej. W obronie maltretowanego dziecka stawali sąsiedzi. „Bronek, daruj gówniarzowi, bo kiedyś go

zatłuczesz i pójdziesz siedzieć” – dobrze radzili.

Gdy pod koniec listopada 1947 roku Bronisław Kukuła znów wrócił do domu pijany, a pił często, teściowa pożałowała, że z kredensu zginęło sto złotych. Kukuła niewiele się namyślał: „– Tyś wziął te sto złotych! – wskazał palcem na dziewięcioletniego syna” – napisano w aktach sprawy. Zdzisio zaprzeczał, ale ojciec już wyciągał pas ze spodni. Po pierwszych uderzeniach, gdy syn zalał się krwią, matka Zdzisia próbowała powstrzymać męża. Ale rozwiścieczony Bronisław uderzył ją w głowę i upadła. „Poleciałam po mojego ojca, po ratunek” – zeznała później w komendzie Milicji Obywatelskiej. „Jak wróciłam z moim tatą, Zdzisio dogorywał.

Mąż zabronił nam zbliżać się do dziecka. – Niech zdycha – powiedział”.

Kara jak za zabicie królika

Kukuła przyznał się do winy. Tłumaczył, że sprzał synka, bo nie mógł pozwolić, by dzieciak wyrósł na złodzieja. Zeznał, że tego dnia był „sporo podpity”, a wtedy trudno mu utrzymać ręce przy sobie. Biegli psychiatrzy, którzy dwukrotnie badali Kukulę, orzekli, że podczas dokonania zbrodniczego czynu miał ograniczoną poczytalność. Mimo to w czerwcu 1948 roku zabójca stanął przed sądem.

Prokurator Ciesielski zarzucił oskarżonemu umyślne spowodowanie śmierci dziecka. Wnosił

o najwyższy wymiar kary dla Kukuły – śmierć. Obrońca, adwokat Czarnecki, poprosił o zmianę kwalifikacji czynu. Twierdził, że oskarżony nie chciał zabić ukochanego syna, a jedynie doprowadził do umyślnego uszkodzenia ciała chłopca. „Przecież wielu rodziców w Pabianicach bije swe dzieci, karcąc je w ten sposób” – zauważył mecenas.

Sąd uznał, że jest okoliczność łagodząca – nietrzeźwość zabójcy. Gdyby oskarżony Bronisław Kukuła nie był pijany, z pewnością lżej biłby syna – stwierdził sędzia, skazując oskarżonego na 8 lat więzienia. Sędzia zwrócił też uwagę na niski poziom umysłowy Kukuły, jako drugą okoliczność łagodzącą.

AD



W ulach ju

O nietypowej zimie i przebudzonych z letargu pszczołach Życie Pabianic rozmawia z Agnieszką Wolską, która w pszczołach zakochała się 17 lat temu. Teraz opiekuje się 120 pszczeli rodzinami

Zimę mamy w tym roku wyjątkowo łagodną. Zaczęły już nawet kwitnąć rośliny. Co się dzieje z pszczołami, które w polowie lutego zazwyczaj smacznie śpią?

– Zimą pszczoły są w letargu. Zbijają się wtedy w kłęb, w którym ich metabolizm drastycznie zwalnia. Nic nie jedzą, ale bardzo powoli przemieszczają się ze środka kłębu na zewnątrz, regulując w ten sposób stałą temperaturę, która wynosi wewnątrz około 32–36 stopni. Kiedy pojawiają się cieplejsze dni lub zima jest łagodna jak obecnie, pszczoły wybudzają się ze snu, zaczynają jeść pokarm z ramek nagromadzony jeszcze jesienią, robią pierwsze obloty, czyli wylatują z uli, aby oczyścić jelita oraz wykonać zwiad terenu. Pszczelarz musi dokonać pierwszej oceny siły rodziny i w razie potrzeby ją dokarmić.

Co jedzą pszczoły o tej porze roku, skoro nie ma jeszcze kwiatów?

– Kiedy okaże się, że zapasy zgromadzone na jesieni były jednak niewystarczające, podkarmiam pszczoły specjalnym

ciastem, które robię sama z mieszanki miodu, cukru oraz pyłku kwiatowego. Daję im do picia ciepłą mieszkankę wody z dodatkiem ziół.

Jak dużo ma pani uli. Ile mieszka w nich pszczół?

– W jednym ulu mieszka jedna rodzina, która może liczyć – w zależności od jej siły – od 10 do nawet 70 tysięcy pszczół. To tak jakby w jednym ulu mieszkali wszyscy pabianiczanie. Pszczelarz powinien potrafić ocenić siłę rodziny już na podstawie obserwacji czerwiącej matki. Matka dziennie jest w stanie złożyć około 2000 jajeczek, z których wyklują się nowe pszczoły. Na mojej pasiece mam obecnie 120 pszczelich rodzin. W trakcie sezonu ta liczba często się zmienia, gdyż jeśli pracowita rodzina zwiększy swoją siłę, trzeba ją podzielić i utworzyć kolejną, nową rodzinę.

Gdzie znajduje się pani pasieka i czy prowadzi pani pasiekę wędrowną?

– Główną pasiekę mam ponad 50 km od Pabianic obok rezerwatu jodły, w rolniczym terenie, na którym rolnicy prowadzą

ekologiczne uprawy bez stosowania wszędobylskiej i coraz groźniejszej chemii. Drugą pasiekę w okolicy Krynicy Górskiej, w terenie uznanym za najczystszy w Europie, pośród wspaniałych lasów jodłowych Beskidów, z czystym powietrzem, glebą i wodą. Ule czasem wywozimy na pożytki na okres kwitnienia np. określonych roślin do zaprzyjaźnionych rolników i wiem, że są to miejsca bezpieczne dla pszczół.

Jak wyglądają takie pszczele przeprowadzki?

– Należy przede wszystkim zadbać o dobre warunki dla pszczół podczas takiej eskapady. Aby wszystkie pszczoły znalazły się w ulu, trzeba poczekać, aż wrócą wieczorem z lotów. Potem zamyka się wylotek. Ul musi być dobrze wentylowany, a jednocześnie zabezpieczony tak, aby pszczoły się z niego nie wydostały. Po nocnym transporcie, optymalnym ze względu na niższą temperaturę otoczenia, stawia się ule już w docelowym miejscu. Rano otwiera się wylotki i pszczoły dokonują oblotu nowego terenu, a że mają swój język, przekazują sobie wiadomości, jak daleko od ula i jakiego rodzaju są kwiaty i inne miododajne rośliny.

W Polsce jakiś czas temu pojawiła się moda na miejskie pasieki. Czy to dobry pomysł?

– Rolnicy często nastawieni są na duże uprawy konkretnych odmian, tak zwane monokultury. Aby zyskać na wydajności, używają niezmiernie niebezpiecznej dla pszczół chemii. Takiego prob-

lemu nie ma przy prowadzeniu pasieki miejskiej.

Ale czy wystarczy miododajnych roślin?

– Wbrew opiniom, w miastach istnieje niezwykła różnorodność rosnących odmian kwiatów, krzewów i drzew. Są ogródki działkowe, parki, ludzie hodują różne rośliny, prowadzą na balkonach kwietniki. To wszystko sprawia, że pszczoły mają niezwykle bogactwo tego, co potrzebne im do zbierania nektaru. Dodatkowo miód miejski pod względem składu nie ustępuje wcale temu produkowanemu przez pszczoły na przykład z dala od miasta. Często jest też o wiele bogatszy smakowo, ma swój niepowtarzalny aromat i koloryt.

W naszym mieście nie ma jeszcze takiej pasieki...

– Chciałabym taką założyć. W większości miast, które przystąpiły do programu miejskich pasiek, ule stawia się na dachach. Wolałabym jednak, aby było to miejsce specjalnie wydzielone i ogrodzone na ziemi, np. część parku, bulwaru lub skweru. Chciałabym, aby taka pasieka stała się miejscem edukacji, także dla dzieci, rozumienia tego, jak ważne dla człowieka są te owady i choć większość ludzi nie zdaje sobie z tego sprawy, nie potrafi-

libyśmy się bez nich obejść. 1/3 warzyw i owoców zapyłana jest przez pszczoły i są to jedyne owady na świecie, które produkują żywność dla człowieka.

Ale pszczoły żądają...

– Wiele osób boi się tych fantastycznych, pracowitych i ciekawych owadów. Myślą, że pszczoły chcą żądlić, jakby nie miały ciekawszych zajęć. Tak naprawdę pszczoły zajęte są pracą, zbieraniem nektaru. Użądła tylko wówczas, kiedy naprawdę im się przeszkadza. Niestety, wówczas same giną.

Jak dużo miodu można pozyskać z jednego ula?

– Jedna pszczela rodzina może wyprodukować średnio od 3 do 50 litrów miodu. Wszystko zależy od jej siły i kondycji. To rola pszczelarza, aby umiał tak z nimi postępować i o nie dbać, by zbierać jak najwięcej miodu. Ciekawostką jest, że pszczola odwiedza ok. 1000 kwiatów, aby zgromadzić w wolu odpowiednią ilość nektaru. Produkcję miodu rozpoczyna już w trakcie lotu powrotnego. Na wyprodukowanie 1 kg miodu pszczoła potrzeba 3 kg nektaru. Aby go uezbiarać, musi wykonać co najmniej 60 tysięcy lotów!

Jak należy go przechowywać?

– Miód jest jedynym produktem, który nie ulega zepsu-



Pokochała pszczoły od pierwszego wejrzenia przed 17 laty. Dziś ma 120 rodzin

foto: zbiory własne



Jedna pszczela rodzina może wyprodukować od 3 do 50 litrów miodu

z wrze



Agnieszka Wolska nie zakłada rękawic ani specjalnego stroju. Nie boi się pszczoł

ciu. Przy jego przechowywaniu najważniejsze jest, aby był dobrze zamknięty i nienarażony na działanie wysokiej temperatury, przy której traci swoje właściwości. Dlatego też nie należy go wlewać do gorących płynów.

Jaki poznać prawdziwy miód?

– Naturalną cechą miodów jest efekt krystalizacji. W zależności od jego rodzaju, może on krystalizować wolniej, jak np. akacjowy lub całkiem szybko, jak np. miód rzepakowy. Po tej cesze można np. rozpoznać, czy miód nie jest zafałszowany. Często bowiem w zimie można na przykład na rynku spotkać płynny miód. Wtedy jest pewne, że taki miód został wcześniej podgrzany i stracił większość swoich drogocennych właściwości.

Jaki wobec tego jest najlepszy miód?

– Każdy rodzaj miodu – o ile mamy pewność, że pochodzi z dobrego źródła – jest dobry dla naszego zdrowia. Miód zawiera setki cennych składników połączonych dla naszego organizmu, a niewystępujących nigdzie indziej. Oczywiście poszczególne rodzaje miodu mają także określone właściwości, ale to, jaki należy jeść, zależy wyłącznie od upodobań smakowych. Jedno jest

pewne: każdy powinien jeść go jak najczęściej.

Jaki jego rodzaj pani poleca?

– Mamy wspaniałe polskie miody, jak choćby miód spadziowy posiadający właściwości antybiotyczne. Ceńmy, co nasze, bo jest bardzo dobre. Wspaniałą bombą witaminową jest miód z pyłkiem, który dodatkowo uzupełnia go o substancje zdrowotne, wpływające korzystnie na nasz organizm. Miód i pyłek kwiatowy generalnie znacznie podnoszą odporność człowieka i uzupełniają niedobory w organizmie. Łatwiej wtedy radzić sobie z różnymi chorobami i dolegliwościami.

Czy pszczoły – jak ludzie – też chorują? Czy mają jakichś wrogów?

– Największym wrogiem pszczoł jest warroza, czyli pasożyt karmiący się krwią pszczoły. Oslabia ją, często nawet powodując jej śmierć. Pszczoła nie potrafi sama go zwalczyć, dlatego to pszczelarz musi zadbać, by zastosować odpowiednie leki. Poza tą chorobą występuje jeszcze sporo innych. Remedium na to jest prowadzenie właściwej gospodarki pasiecznej. Należy utrzymywać w ulach odpowiednią higienę, dbać o siłę pszczelich rodzin,

gdyż zdrowa i silna rodzina sama zabezpieczy się przed chorobami. Należy też często usuwać starą woszczynę, dając nową węgę w jej miejsce, czyli arkusze wosku, na którym pszczoły budują komórki.

Jak pszczoły same o siebie dbają?

– Pszczoły mają wspaniałą specyfikę, którym kitują ule, zabezpieczając się w ten sposób przed różnymi grzybami, bakteriami i wirusami. Jest to propolis wywierający także zbawienny wpływ na zdrowie człowieka.

Kobieta–pszczelarz, jak pani, to też raczej nieczęsta sytuacja...

– To prawda. Pszczelarki są w zdecydowanej mniejszości. Ja zostałam nią trochę z przypadku, ale dziś nie wyobrażam sobie życia bez pszczoł. Zresztą moje panieńskie nazwisko to Bartczak, więc pewnie miałam zapisane coś w genach.

Czy każdy może zostać pszczelarzem?

– Pszczelarzem zostać może każdy, kto kocha przyrodę, nie boi

się pszczoł, dla kogo praca z nimi stanie się pasją, a nie metodą na zarabianie pieniędzy. Oczywiście niewskazane jest bycie uczulonym na pszczele jady, ale i z tym można sobie poradzić. Jak we wszystkim, czego się podejmujemy, trzeba kochać to, co się robi. Wiedzę i doświadczenie, jak w każdym zawodzie, zdobywa się latami, ale myślę, że warto. To wspaniałe i bardzo ciekawe owady, a sama praca z nimi na łonie natury daje mi dodatkową niesamowitą frajdę i zastrzyk energii na co dzień.

rozmawiała
Grażyna Grabowska



Pszczelarka produkuje miód, węgę pszczelą, świece woskowe na różne okazje (np. do komunii, chrztów, etc.)

Ten wirus zabił tysiące

Bywały dni, że na cmentarzu grzebano 140 zmarłych. Grypa zabijała nie tylko starców, słabych, biednych i głodnych. Tak było 100 lat temu, gdy epidemia „hiszpanki” pustoszyła kraj i Europę. A zaczęło się podobnie jak ze współczesnym koronawirusem...

Sprzedawane w Pabianicach gazety pisały: „Na jednego lekarza przypada każdego dnia z górą 50 wizyt u chorych. Przemęczeni lekarze zarażają się grypą od chorych i równie szybko umierają. W Pabianicach brakuje ze 40 lekarzy. Liczne są przypadki śmiertelne wśród dzieci. Daje się zauważyć, że ludzie uciekają z miasta na wieś. Wakacje dla uczniów szkół przedłużono do listopada”.

Kto w 1918 roku zaraził się zabójczą grypą, ten szybko tracił siły, majaczył, rzucał, pluł krwią, dusił się i tracił przytomność. Po kilku dniach zazwyczaj umierał. Lekarze nie mieli pojęcia, jak walczyć z tą chorobą. Zarażonym przepisywali napotne herbatki i środki przeczyszczające. Zalecali pić dużo mleka i wietrzyć mieszkania. Nie skutkowało.

Dopiero w październiku 1918 roku, gdy umierały całe ro-

dziny, uznano grypę za „chorobę poważną”. Władze sanitarne wydały instrukcje dla chorych, pisząc o grypie, że: „Nie należy jej lekceważyć, lecz po zapadnięciu na te nieszczęsne choróbsko, pozostać w łóżku aż do zupełnego wyzdrowienia, gdyż łatwo następuje recydywa, czyli poważne zachorzenie”. Nie wiedziano jeszcze, że „hiszpanka” wywołuje krwotoczne zapalenie płuc, co zwykle kończy się zgonem.

Do Pabianic, gdzie latem 1918 roku grypa zbierała śmiertelne żniwo, przywieziono plakaty z rysunkami i ostrzeżeniami. Były to instrukcje, co robić, by nie zachorować. Nakazywano zakrywać nos chusteczką podczas kichania, unikać przebywania w tłumie ludzi, kilka razy dziennie płukać usta. Policjanci karali mandatami tych przechodniów, którzy spluwali na ulicę. Plakaty



W nekrologu zmarłego na grypę przemysłowca rodzina napisała, że Oskar Kindler będzie pochowany w Pabianicach, ale trochę później (gdy wygaśnie epidemia)

z zaleceniami dla ludności rozlepiano na ścianach kamienic.

Umierali bez wyjątku: mieszczanie, bezrobotni i fabrykanci, aptekarze, listonosze, kolejarze,

sklepikarze, księża. W 1918 roku grypa zwana „hiszpanką” uśmierciła blisko 100 milionów ludzi, głównie w Europie. Chorowało trzy razy więcej.

czasowo pochowano go w katakumbach – by nie rozsiać wirusa podczas transportowania zwłok do Pabianic.

Choć w nekrologach Oskara Kindlera słowem nie wspomina się o grypie „hiszpance”, przeczytamy tam wzmiankę, że przemysłowiec zmarł na „ciężką chorobę w szybkim tempie”. Tak opisywano wówczas skutki straszliwej „hiszpanki”.

Śmierć fabrykanta

Grypa nie oszczędziła za-
możnych. 23 grudnia 1918 roku zmarł potężny pabianicki przemysłowiec Oskar Kindler – spad-

Temu, kto podczas epidemii grypy splunął na ulicę, policjant mógł wlepić słony mandat. Ostrzegano przed jazdą w przepelnionym tramwaju

kobierca wielkich zakładów włókienniczych na prawym i lewym brzegu Dobrzynki. Kindler, który z rodziną mieszkał w pałacu koło Ksawerowa, zachorował w Warszawie. Pojechał tam jako przedstawiciel Rady Stanu, by bronić handlowych interesów Królestwa Polskiego. Podczas spotkania z władzami kraju zasłabł, stracił przytomność i wkrótce zmarł w szpitalu. Miał 62 lata. Tym-

W tym czasie w Warszawie drukowano sporo nekrologów podobnej treści. Rzadko używano na nich sformułowania „grypa”. Pisano raczej: „zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach”. Gazeta „Kurier Warszawski” donosiła m.in. o „krótkich cierpieniach i śmierci” 26-letniej hrabiny Tyszkiewiczowej z Potockich. Dlaczego tak enigmatycznie? Bo władze obawiały się wybuchu paniki.



Podczas epidemii „hiszpanki” przerażeni ludzie sięgnęli po maseczki na usta i nos

pabianiczanie

Skąd ta zaraza?

Nad Dobrzyńkę grypę przywlekli pruscy żołnierze, którzy „złapali” ją na frontach pierwszej wojny światowej. Niemców zaraził Amerykanin (prawdopodobnie z Filadelfii, gdzie wykryto pierwsze źródło zabójczej grypy). To w USA, a nie w Hiszpanii, jak wówczas uważano, wykuł się wirus, który wraz z 900 zarażonymi amerykańskimi żołnierzami na transportowych statkach dopłynął do walczącej Europy. Tutaj wirus gwałtownie się rozprzestrzenił, pochłaniając więcej śmiertelnych ofiar niż wojna światowa na wszystkich jej frontach. Hiszpania, której niesłusznie przypisano rolę matecznika epidemii grypy, była nielicznym krajem, który nie cenzurował informacji o tej chorobie.

Lekarze długo nie wiedzieli, co jest przyczyną epidemii. W grudniu 1918 roku sprzedawany w Pabianicach dziennik „Rozwój” pisał: „W wiedeńskich kołach lekarskich powstała zupełnie nowa teoria powstania hiszpanki. Według tej teorii hiszpanka nie jest chorobą zakaźną lecz jedynie masową, wywołaną zatruciem atmosfery ziemskiej przez używanie do walk zatrutych gazów”. Równie szybko rozprzestrzeniały się plotki, że chorobę wywołały niemieckie okręty podwodne, celowo wylądowane śmiertelnościami zarazkami.

Umęczone miasto

Zanim „hiszpanka” dotarła do Pabianic, nasze miasto przeżyło już epidemię tyfusu i plagę chorób wenerycznych. Zmarło kilka tysięcy pabianiczanie. Nad Dobrzyńką były wtedy dwa szpitale. W szpitalu miejskim leczono choroby zakaźne. Była tam komora dezynfekcyjna i zakład kąpielowy – do odkażania zarażonych tyfusem. To pomagało walczyć także z epidemią grypy.

„Hiszpanki” nie nazywano „hiszpanką”. Z wykazów chorych leżących w pabianickim szpitalu pod koniec 1918 roku wynika,



W 1918 roku tysiące zagrypionych trzymiano w polowych szpitalach

że grypę wykryto u zaledwie kilkunastu pacjentów. Mimo to codziennie umierało wielu chorych, a lekarze nie podawali przyczyn zgonów.

Wśród zarażonych „hiszpanką” śmiertelność sięgała 10 pro-

wadzana jest za pomocą szczepień ochronnych, izolacji chorych oraz dezynfekcji mieszkań i rzeczy”.

W tych samych księgach sanitarnych znajdziemy informację, że za sprawą chorób i głodu liczba zgonów w powojennych Pabia-

i starów. Tymczasem podczas epidemii „hiszpanki” liczba zgonów osób młodych czterokrotnie przekraczała liczbę zgonów starszych. Jaki był tego powód? Dopiero po wielu latach ustalono, że u osób młodszych i silniejszych reakcja układu odpornościowego na zakażone płuca była tak mocna, że... niszczyła płuca.

W szczytowym okresie epidemii grypy „hiszpanki” nie nadążano z pochówkami. Zmarłych grzebano od świtu do późnych godzin nocnych. W grudniu 1918 roku zastrajkowali karawaniarze. Dziennik „Kurier Polski” pisał, że sekcja wynajmu wózków zażądała podwyżek wynagrodzeń – do 22 marek na dwóch ludzi.

Epidemia „hiszpanki” zaczęła wygasać w drugiej połowie stycznia 1919 roku. Lokalna prasa pisała: „Chorych nie przybywa. W szpitalu ruch jest mniejszy.

Władze szkolne przymierzają się do zgody na rozpoczęcie zajęć z uczniami”. Nie sposób dziś ustalić liczby ofiar epidemii, gdyż nie prowadzono wówczas skrupulatnych rejestrów chorych.

Druga fala grypy nadciągnęła do Pabianic latem 1919 roku, lecz nie była już tak groźna jak pierwsza. O trzeciej fali mało kto wspominał w medycznych zapiskach, gdyż nie pociągnęła ofiar śmiertelnych. Zauważono wówczas, że ludzie, którzy przeżyli „hiszpankę” z końca 1918 roku, stali się nadzwyczaj odporni na grypę.

Śmiertelność wirusa szalejącego w 1918 roku daje mu poczesne miejsce na czarnych kartach historii ludzkości. Żaden wirus grypy nie zebrał tak obfitych żniw jak „hiszpanka”.

team

Zanim „hiszpanka” w 1918 roku dotarła do Pabianic, nasze miasto przeżyło już epidemię tyfusu i plagę chorób wenerycznych. Nad Dobrzyńką były wtedy dwa szpitale

cent. Ilu pabianiczanie zmarło na grypę? Bardzo trudno to dziś ustalić, bo 100 lat temu nie dbano o dokumentację. Wiadomo jedynie, że w całym 1918 roku zmarło blisko 1.200 mieszkańców naszego miasta, a rok później – 1.132. W archiwalnych księgach sanitarnych zachowała się wzmianka o epidemii nad Dobrzyńką, która zabrała wiele istnień ludzkich. Jednak brak jest szpitalnych i lekarskich statystyk.

Rok później w księdze sanitarnej Pabianic z 1919 roku napisano: „Wygasa epidemia tyfusu i ostrej grypy panosząca się w latach 1916, 1917 i 1918. Walka z chorobami zakaźnymi przepro-

nicach była rekordowa – niemal trzykrotnie wyższa od liczby urodzin.

Podczas epidemii „hiszpanki” nad Dobrzyńką działały dwa ambulatoria. Udzielały one pomocy lekarskiej ubogim mieszkańcom Pabianic. Chorych wciąż przybywało. Od kwietnia 1917 roku do kwietnia 1918 roku lekarze i felerzy udzielili pomocy 4.444 pabianiczanie.

Bunt karawaniarzy

Na „hiszpankę” umierali przeważnie ludzie młodzi i w wieku średnim. Wcześniejsze odmiany grypy zabierały przeważnie dzieci

Dopiero wiele lat później amerykańscy wirusolodzy: David Morens i Jeffery Taubenberger dowiedli, że „hiszpanka” była chorobą pochodzącą od zwierząt – najprawdopodobniej od ptactwa wodnego. Badania dowiodły, że groźne szczepy grypy wciąż krążą w przyrodzie i mogą wywołać kolejne epidemie. Nie da się ich wyeliminować, bo trzeba by było wybić połowę zwierząt w świecie.

Z czym do pralki i zmywarki

Domowe środki czystości mają bezpieczny i prosty skład, nie generują śmieci, a co najważniejsze – zrobisz je w domowym zaciszu. Jak?

Uniwersalna pasta myjąca

Użyjesz jej do czyszczenia gładkich powierzchni: armatury, zlewu, blatów, lodówki, piekarnika, a także do... odplamiania ubrań. Co to za niezwykła mieszanka?

Do jej stworzenia potrzebujesz jedynie wody i sody oczyszczonej. Napełnij naczynie sodą i powoli mieszając dolewaj wodę, aż do uzyskania pożądanej konsystencji. Możesz wybrać, czy wolisz twardszą pastę do szorowania (wtedy dodaj mniej wody), czy mleczko (wtedy więcej). Nie musisz robić dużej ilości pasty. Jej wykonanie jest szybkie i można ją zrobić bezpośrednio przed porządkami. Soda tak samo dobrze zadziała naniesiona na wilgotną szmatkę. Oczyszcza powierzchnię, a jej drobinki delikatnie szorują po zabrudzeniach, stąd dobrze oczyści np. kuchenkę gazową.

Płyn do czyszczenia

Świetnie domywa szyby, lustra, płytki, podłogi. Jaki jest jego sekretny składnik? To... ocet, który doskonale odłuszcza

powierzchnie. Płynem można spryskać ślady mydła czy pasty do zębów i lekko przetrzeć, by się ich pozbyć. Rozprowadzony na oknie doskonale radzi sobie z brudem.

Jak go wykonać? Wymieszaj wodę i ocet spirytusowy w proporcji 1:4 (do dużych zabrudzeń, np. zewnętrzne szyby okien, można sporządzić mieszaninę 1:1). Czyli jedna szklanka octu na cztery szklanki wody lub, gdy potrzeba mocniejszego środka, jedna szklanka octu na jedną szklankę wody. Do tego dodajemy kilkanaście kropel ulubionego olejku eterycznego – w domu świetnie sprawdzają się herbaciany, lawendowy, bergamotka. Płyn następnie przelewamy do butelki z nakrętką lub atomizerem i energicznie wstrząsamy.

Aby jeszcze bardziej zmniejszyć ilość odpadów po sprzątaniu, zamiast myć powierzchnię papierowym ręcznikiem, po spryskaniu można przetrzeć ją materiałową ścierką, a do zdjęcia nadmiaru płynu użyć gumowej ściągaczki.

Proszek do prania

Domowa chemia do pralki to kolejny krok do „ekologicznego



wtajemniczenia”. By wykonać domowy proszek do prania, potrzebne są: soda kalcyonowana (węglan sodu), boraks i płatki mydlane. Choć te składniki mogą brzmieć obco, w Internecie aż roi się od ekologicznych sklepów, w których kupimy te środki w zbiorczych opakowaniach, a nawet w dobrym dla środowiska szkle. Wymieszaj szklankę boraksu ze szklanką sody kalcyonowanej

i dwiema szklankami płatków mydlanych.

Jeśli potrzebujesz mocniejszego proszku, zamiast płatków mydlanych użyj 1 szklanki nadwęglanu sodu.

Uwaga! Ponieważ domowy proszek do prania nie zawiera substancji powierzchniowo czynnych, nie należy używać go do mocnych zabrudzeń, jak np. pieluchy wielorazowe, ściierki kuchenne, odzież robocza.

Proszek do zmywarki

Wymieszaj szklankę boraksu, pół szklanki sody kalcyonowanej i pół szklanki nadwęglanu sodu. Przesyp do zamykanego słoika. Na jeden cykl zmywania wysyp kopastrą łyżkę proszku do dozownika na tabletkę. Codziennie zamieszaj zawartość słoika – lubi twardnieć.

Z proszku możesz też wykonać tabletki – przesyp go do silikonowej foremki na lód. Odstaw na noc i rano wyjmij gotowe tabletki.

By twoja zmywarka była jeszcze bardziej ekologiczna, zamiast nabłyszczacza wlej ocet, a zamiast soli – zwykłą sól kuchenną.

Monika Grzegorzewska

Płyn do płukania tkanin

Nie ma prostszego przepisu: do szuflady pralki wlej szklankę octu. Możesz wymieszać ją z olejem eterycznym.

Najczęściej zadawane pytania

Czy dom nie będzie śmierdzieć octem?

Zapach octu wietrzeje po parunastu minutach od sprzątania. Można mu pomóc, otwierając na chwilę okno.

Czy pasta z sody nie zarysuje powierzchni blatu czy kuchenki?

Należy jej używać do takich samych powierzchni, do których używalibyśmy mleczko/pastę z drogerii.

Czy ocet nie spowoduje blaknięcia drewna?

Spowoduje. Dlatego do drewna należy stosować środki na bazie olejów. Płyn z octem za to dobrze się nada do odkażania deski do krojenia. Jeśli jest drewniana, warto po umyciu zaimpregnować ją, przecierając szmatką z niewielką ilością oleju.

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej



ul. Nawrockiego 17, rynek „Bugaj”
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej
firmy „Vector”

**Promocja – dywany od 12 m²
odbieramy i dostarczamy gratis!**



Zlecenia dowozu: 721 667 058

Bugaj - 5,00 zł
Pabianice - 8,00 zł

42 214 80 10

PIERZEMY:

- dywany i wykładziny
- kołdry i poduszki
- tapicerkę meblową
- koce
- narzuty fioletowe
- oraz samochodową



GALERIA
Restauracja
www.restauracjagaleria.pl

42 215 20 47
601 310 080
Moniuszki 84b

RESTAURACJA KACZOROWSKI

ul. Grabowa 14/16,
tel. 42-213-06-65,
501-74-44-55,
www.kaczorowski.eu

PIEROŻEK

ul. Łaska 70,
tel. 215-68-80.
Pn.-pt. 9.00-17.00,
w soboty 9.00-15.00.

Restauracja JUBILATKA
www.jubilatka.pl ul. Piłsudskiego 12 tel. 042 2155937

pierozek
obiady
422156880
Łaska 70
www.barpierozek.com.pl
Obiady
abonamentowe **10% taniej**

Czekamy na Twoją reklamę

PROWADZISZ SWOJĄ RESTAURACJĘ?
Zareklamuj się!

Biuro ogłoszeń Życia Pabianic, Stary Rynek 7, tel. 42 227 04 00

P. P. H. U. Bohdan Guminiak **509 018 347**
ul. Moniuszki 41a (dawny skup złomu) **42 215 68 29**

PŁYTY AKCESORIA DOCINANIE
wiórowe, OSB, MDF, HFD, pilśniowe
sklejka • białe kuchenne • parapety
fronty meblowe lakierowane, MDF
oklejanie PCV • inne usługi stolarskie

SCHODY DREWNIANE
buk, jesion, dąb, egzotyczne - drzwi i okna typowe i nietypowe - drzwi drewniane
altany - meble kuchenne, szafy, garderoby, przedpokoje i inne usługi stolarskie

ul. Liściasta 4 **42 213 96 77** **509 018 347**

NET-HOUSE

SKLEP i SERWIS
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

883 585 555

ul. Bugaj 53

www.net-house.pl

ACTIVITY WATER STARLIFE

SYSTEM UZDATNIANIA WODY

Nie jest to tylko filtr węglowy do wody.
To kompletne urządzenie,
które zawiera inne, ważne elementy:

Membrana osmotyczna (średnica pora 1 nm)
Serce całego systemu. Proces odwróconej osmozy usuwa z wody zanieczyszczenia biologiczne i chemiczne, bakterie, wirusy. Przepuszczana jest jedynie czysta woda i potrzebne minerały.

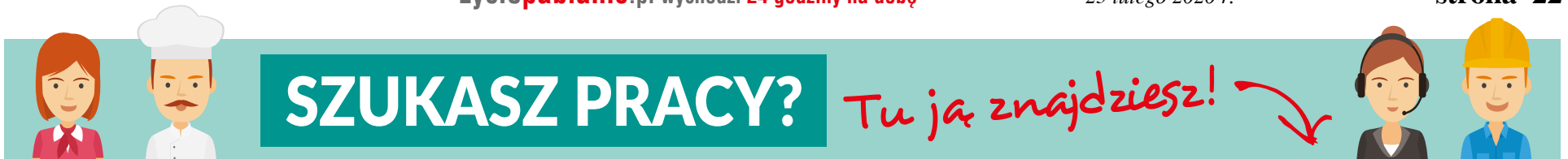
Redox (ORP-300 mV do -400 mV, pH 8,5 do pH 9,5)
✓ usuwa niebezpieczne wolne rodniki
✓ zwiększa pH wody
✓ obniża potencjał redox wody.

Mineralizator
Wzbogaca wodę o magnez, potas, wapń i sód w zrównoważonych ilościach.

Magnetyzer (gęstość strumienia magnetycznego 7.000 GS)
Optymalizuje strukturę wody i obniża jej napięcie powierzchniowe.

Szczegółowy opis i funkcjonowanie poszczególnych komponentów znajdziesz na stronie: www.starlife.pl w zakładce ACTIVITY WATER STARLIFE

Radosław Wyrębski
tel. 604 627 695
e-mail: r.wyrebski@o2.pl



OPERATORA koparko-ladowarki/mini-koparki zatrudnię. Tel. 537 806 290.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 509 652 800.

ZATRUDNIĘ pomoc szwalni z umiejętnością prasowania. Tel. 504 083 382.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 602 633 777.

ZATRUDNIĘ elektryków. Tel. 42 214 07 00.

ZATRUDNIĘ pomocników elektryków. Tel. 42 214 07 00.

SZWACZKI, na podkoszulki kalesony. Ksawerów. Tel. 500 009 283.

SKŁADANIE pieluszek. Praca dodatkowa lub stała. Mile widziane emerytki. Pabianice. Tel. 604 491 015.

PRASOWACZKĘ zatrudnię. Tel. 509 652 800.

ZATRUDNIĘ pomocnika dekarza. Tel. 512 382 696.

SZWACZKI wykwalifikowane w zakładzie zatrudnimy. Tel. 500 427 863.

HYDRAULIKA i pomocnika, monterów sieci wod./kan. – zatrudnię. Tel. 501 184 904.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę do sklepu spożywczego w Hucie Dłutowskiej. Tel. 609 339 542.

ZATRUDNIĘ do zbioru pieczarek, praca całoroczna w pełnym wymiarze godzin, także w weekendy, jedna zmiana, Dobroń. Tel. 607 222 668.

PRASOWACZKI zatrudnię, Rzgów. Tel. 515 161 372.

PRZYJMĘ szwaczkę na dzianinę. Tel. 883 147 359.

ŚLUSARZA–spawacza zatrudnię. Tel. 690 554 342.

ZATRUDNIĘ samodzielnych glazurników. Praca stała na miejscu. Tel. 516 842 054.

DZIURKA, guzik (z praktyką) zatrudnię. Tel. 533 527 399.

KIEROWCĘ kat. C+E, ciągnik siodłowy + naczepa wywrotka, Ksawerów, zatrudnię. Tel. 602 766 620.

KIEROWCĘ kat. C zatrudnię. Tel. 601 357 840.

PRZYJMĘ szwaczki – dzianina. Tel. 501 677 579.

PRZYJMĘ pomoc szwalni – prasowanie. Tel. 501 677 579.

POMOC domowa – sprzątanie, gotowanie, dobra płaca. Myśliwska 10a.

PRODUCENT odzieży damskiej zatrudni osoby do szycia z doświadczeniem, również z zagranicy. OLMAR, Pabianice, Partyzancka 78/84. Tel. 42 225 94 10.

DO parowania swetrów zatrudnię. Tel. 603 78 94 80.

PROGRAMISTĘ zatrudnię – swetry, praca cały rok. Tel. 603 78 94 80.

ZATRUDNIĘ prasowaczki, bluzka-tkanina, stała praca. Tel. 609 558 107.

NAWIĄŻĘ współpracę z chałupnikami, powyżej 3 osób, praca cały rok, bluzka – tkanina. Tel. 693 362 341.

SZWACZKI zatrudnimy. Tel. 664 715 587.

PRASOWACZ/prasowaczkę zatrudnię. Rzgów. Tel. 605 450 031.

POSZUKUJEMY osoby na stanowisko Magazynier. Pabianice, firma PINOT. CV proszę kierować na pw@pinot.com. Tel. 536 296 669.

SZWACZKI zatrudnię. Produkcja własna. Praca stała. Tel. 506 125 095.

OPERATORA minikoparki, hydraulika oraz pomocnika zatrudnię. Tel. 792 961 572.

SZWACZKI, chałupniczeki lub zespoły chałupników z doświadczeniem pilnie zatrudnię. Tel. 502 233 597.

SZWACZKI i chałupniczeki zatrudnię. Tel. 795 885 762.

SZWACZKĘ do szycia dzianiny. Tel. 574 655 895.

SZWACZKI i prasowaczki zatrudni producent odzieży damskiej. OLMAR, Pabianice, Partyzancka 78/84. Tel. 42 225 94 10.

PRODUCENT odzieży damskiej zatrudni osoby do prasowania, również z zagranicy. Możliwość przyuczenia. OLMAR, Pabianice, Partyzancka 78/84. Tel. 42 225 94 10.

FIRMA odzieżowa z Pabianic poszukuje szwaczek do szycia odzieży lekkiej, umowa o pracę na cały etat, godzinyienne, stałe wynagrodzenie miesięczne + premia. Одягна компанія з Пабяніце шукае швачку машыну для лёгкого одягу, поўний робочы дзень, годин на дзень, фіксавану щомісячную заробітну плату + бонус, тел: 601 725 767. Zatrudnimy również osoby do pomocy na szwalni i krojowni. Tel. 601 725 767.

DO sprzątania w zakładzie cukierniczym zatrudnię. Tel. 604 176 861 (po 11.00).

ZATRUDNIĘ operatora suwnicy z doświadczeniem. Kontakt 42 213 16 20, 694 406 115 lub kadry@jaks.pl

ZATRUDNIĘ spawacza metodą MIG-MAG z doświadczeniem. Kontakt 42 213 16 20, 694 406 115 lub kadry@jaks.pl

PANIĄ do sprzątania. Tel. 790 620 211.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 504 083 382.



95-200 Pabianice
ul. Myśliwska 48
tel. 42 214-78-73
fax. 42 226-56-11
mobile: 608-87-03-84

**OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA**

**Sprzedaż, układanie,
renowacja, rozbiórki,
usługi kruszenia**

USŁUGI HDSEm
WYPOŻYCZANIE
ZAGĘSZCZAREK,
MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

www.karmirhen.pl

ZATRUDNIMY montażystę HVAC (urządzenia chłodnicze, klimatyzacja, wentylacja) lub pomocnika do przyuczenia. Oferujemy stabilne warunki zatrudnienia. Mile widziane prawo jazdy kat. B i wiedza z zakresu elektryki/automatyki. CV prosimy wysłać na adres: biuro@dtsserwis.pl

ZATRUDNIĘ pracownika gospodarczego. Wymagane prawo jazdy kat. B i uprawnienia na wózki widłowe. Kontakt 42 213 16 20; 694 406 115 lub kadry@jaks.pl

PANIE na produkcję zatrudnimy. CV prosimy osobiście – Pabianice, ul. Partyzancka 78/92 Adamis.

PRODUCENT dzianin zatrudni dziewiarza na maszyny okrągłe. Tel. 507 121 184.

POLSKI producent dzianin zatrudni przedstawiciela handlowego. Kontakt santex24@op.pl

SZUKAM Pani do sprzątania, zakład + prywatne mieszkanie, stała praca. Tel. 609 558 107.

PRASOWACZA, prasowaczkę – spodnie. Tel. 501 016 470.

PRZYJMĘ pracowników do dociepleń i prac wykończeniowych. Tel. 509 368 012.

PRASOWACZA dorywczo – spodnie. Tel. 501 016 470.

CHAŁUPNICZKI – spodnie. Tel. 606 231 989.

SZWACZKI, prasowaczki zatrudnimy. Praca stała. Tel. 570 407 467.

ZATRUDNIĘ szwaczki, Pabianice, dzianina, stała praca. Tel. 790 620 211.

FIRMA GRALA zatrudni na stanowisko „operatora linii produkcji folii”, praca w systemie 3-zmianowym, dla mężczyzn w Woli Zaradzyńskiej, poszukujemy osoby bez nałogów, miło widziane osoby nie palące, zmotoryzowane. Wyślij CV prac@grala.com.pl lub zadzwoń i umów się 693 001 780 i poznaj warunki pracy.

PRACA w sklepach w Chechle i w Dobroniu. Umowa o pracę, elastyczne grafiki. Tel. 604 22 55 13.

FIRMA GRALA zatrudni murarzy oraz pomocników murarzy, praca stała w Woli Zaradzyńskiej, sprawdź Naszą ofertę oraz warunki pracy. Tel. 601 230 116.



LAKIERNIK meblowy szuka pracy. Tel. 730 516 986.

PRACE NA WYSOKOŚCI

- Prace z wykorzystaniem sprzętu alpinistycznego i podnośnika
- Mycie szyb elewacji i innych powierzchni
- Mycie dachów, czyszczenie rynien
- Montaż systemów przeciw ptakom
- Malowanie dachów, konstrukcji stalowych, ścian, antykorozja
- Malowanie dużych powierzchni agregatem hydrodynamicznym
- Montaż, demontaż konstrukcji stalowych
- Cięcie plazmą
- Wycinka i przycinka drzew
- Cięcie betonu
- Wykonywanie otworów w betonie, ścianach, stropach
- Wynajem podnośnika koszowego 21m

tel.: 570-201-882 **erato.net.pl**

Zycie Pabianic

25.02.2020 r.

ogłoszenia drobne

EUROCOLOR
Okno. Serce domu

OKNA

DRZWI • ROLETY • BRAMY

plisy • moskitiery • rolety materiałowe

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl

Pabianice, Łaska 2
☎ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ☎ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódźka 181
☎ 512 364 696

USŁUGI

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5 Pabianice SDH
(I Piętro) zielone drzwi
tel. 42 227 02 04

OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH,
DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!

WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB,
KART PAMIĘCI, itp

DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0+ FOTO-GADŻETY

BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I piętro
tel./fax 42 215 26 50

CYFROWE STUDIO telebeamy, projektory
FILMOWE multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

KAMELEON
PRZEKRACZAMY GRANICE

Rolety Żaluzje Plisy Moskitiery

Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
☎ (42) 227-04-60
www.kameleon-rolety.pl

DLA DOMU

SPRZEDAŻ
– montaż drzwi.
Tel. 502 616 275.

ŻYCIE PABIANIC

REDAKCJA CZYNNIA: PN. 9.00–17.00 WT. 5.00–12.00 ŚR., CZW., PT. 9.00–17.00

STARY RYNEK 7

TEL. 42 227 04 00

OKNA I DRZWI
"MONTER"
ul. Kochanowskiego 8
603-29-29-29

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE "HAAS"
KONKURENCYJNE CENY I KRÓTKIE TERMINY
FACHOWY MONTAŻ
drzwi firmy KMT
produkty Włoszczowa

ROLETY • ŻALUZJE DRZWI

PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAZOWE
PARAPETY - MARKIZY



PRZERÓBKI ROLET WYMIANA TKANIN

M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl

PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

WYCINKA drzew.
Usługi rębakiem.
Frezowanie pni.
Tel. 510 016 160.

WYWÓZ rzeczy zbędnych z domu,
piwnicy. Tel. 730 363 181.

PRANIE dywanów. Niskie ceny.
Ozonowanie pomieszczeń. Tel. 512
388 858.

PRANIE tapicerki meblowej
i dywanów. Tel. 791-971-910.

CYKLINOWANIE, układanie
parkietów, paneli. Odnawianie
schronów. Tel. 604 104 748.

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516
670 777.

PIELĘGNACJA ogrodów. Tel. 517
794 523.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów,
wykładzin i tapicerek. Tel. 605 405
462.

HYDRAULIK, przyłącza, naprawy.
Tel. 886 290 860.

GAZ ziemny, przyłącza i instalacje.
Tel. 517 167 249, 784 669 457.

KOSZENIE traw, gałęzie, krzaki,
porządki. Tel. 796 990 779.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624
668.

WYCINKA drzew. Tel. 517 794 523.

WYCINANIE drzew i krzewów.
Koszenie. Tel. 512 266 646.

TRANSPORTOWE

KONTENERY

na gruz, koparki, rozbiórki,
żwir, piasek, ziemia.
Transport
Tel. 601 982 019.

USŁUGI koparko – ładowarką,
przygotowanie terenu pod budowę,
wyburzenia, uprzątnięcie terenu.
Transport żwiru, piasku. Tel. 602
72 45 83.

PRZEPROWADZKI tanio. Tel. 505
811 226.

PIASEK, żwir, ziemia, plantowanie
i podnoszenie terenu. Tel. 606 599
699.

TRANSPORT,
żwir, piasek, czarnoziem
– faktury VAT.
Tel. 602 72 45 83.

Hallo TAXI
PABIANICE
422 133 133
42 212 12 12

REMONTOWO – BUDOWLANE

REMONTY, wykończenia wnętrz,
gładź, panele, karton-gips, glazura,
terakota. Tel. 606 46 43 03.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek
i mieszkań. Tel. 730 363 166.

REMONTOWO–wykończeniowe.
Tel. 508 132 650.

GLAZURNICTWO, remonty. Tel. 603
647 363.

GLAZURA, terakota, gładzie,
malowanie – profesjonalnie, szybko.
Tel. 791 978 702.

KRYCIE dachów. Tel. 731 040 927.

REMONTY – gładź, malowanie,
tapetowanie, panele. Tel. 732 935
409.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 539 363
859, 793 784 809.

FIRMA remontowo–budowlana.
Tel. 724 677 792.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek.
Glazurnictwo. Tel. 600 712 754.

REMONTY, wykończenia wnętrz,
docieplanie budynków. Tel. 668–
364-049.

DOŚWIADCZONY
poprowadzi budowę
domu jednorodzinnego
od podstaw.
Tel. 604 424 529.

REMONTY mieszkań.
Gładzie, malowanie,
panele, terakota, itp.
Tel. 517 239 047.

RTV * AGD * KOMPUTERY

TV – naprawy – anteny. Tel. 516
842 226.

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694
561 036.

NAPRAWA

sprzętu AGD.
Pralki, zmywarki, lodówki.
Klimatyzacja – chłodnictwo.
Tel. 692 344 928
793 298 665

PRANIE DYWANÓW
PODCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE U KLIENTA
PRZERÓBKI, OBSZYWANIE
NASZYWANIE FREDZLI,
USZTYWNIANIE

PRALNIA DYWANÓW
L A G U N A 7
Zapewniamy transport

AUTOPUCERNIA
L A G U N A 7
pranie tapicerek
polerowanie
lakierów

Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

ANTENY TV, SAT, LTE
– instalacja i naprawy.
Tel. 604-373-994.

TELEWIZORY,
magnetowidy, naprawa,
dojazd. Gwarancja.
Tel. 42 227 47 46,
608 356 721
(8.00–21.00).

AUTO – MOTO

AUTO-SKUP, wszystkie. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

AUTO-SKUP, wszystkie. Tel. 727 35 26 00.

TEXA CAR SERVICE

klimatyzacja samochodowa,
naprawa agregatów
chłodniczych.
Odrzyszczenie układów A/C.
Diagnostyka komputerowa.
Wulkanizacja, naprawa felg.
Myjnia, pralnia tapicerek
i dywanów.
Renowacja i utwardzanie
lakierów.
Konservacja podwozi.
Mechanika pojazdów.
Sprzedaż opon i części
samochodowych.
Piłsudskiego 34.
Tel. 692 468 440
www.texacarservice.m4w.pl

24 h
WYPOŻYCZALNIA

- ✓ BUSY DOSTAWCZE
- ✓ AUTOLAWETY
- ✓ PRZYCZEPY
- ✓ AKUMULATORY
- ✓ LAWETY



Tomasz Pierzchała
ul. Waltera Janke 50

tel. 693 511 344

AUTO skup każde. Auta do 1 zł za kg.
Tel. 578 003 739.

AUTO-SKUP, każdy stan, osobowy,
dostawczy. Tel. 502 876 173.

AUTO-SKUP. Tel. 502 876 173.

TOYOTA, każdą kupię. Tel. 502 876 173.

AUTO-SKUP. Tel. 537 795 593.

SKUP-AUT wszystkie. Tel. 537 795 593.

SKUP aut, wszystkie marki. Tel. 579 186 672.

LUBLIN, każde kupię. Tel. 579 186 672.

MERCEDES, osobowy, dostawczy,
każdy stan kupię. Tel. 579 186 672.

VW Touran,
pięćosobowy
(2009 r.), rej. 2010.
Tel. 514 575 809.

AUTO-SKUP,
każdą markę, gwarantuję
najwyższe ceny.
Tel. 503 74 78 35.

NAUKA

ANGIELSKI – nauczyciel. Tel. 574 297 987.

LOGOPEDA. Tel. 664 044 654.

FINANSE

KANCELARIA
ODSZKODOWAWCZA
Miałeś wypadek zadzwoń!
Tel. 531 881 669.

EXPRESS
Finanse Pożyczki
chwilówki – ekspresowo
od 200 do 1000 zł,
z zajęciem komorniczym.
Tel. 604 177 110,
795 871 222.

MEDYCZNE

NFZ protezy bez kolejki – Pabianice,
ul. Kilińskiego 29. Pon., śr. 14.00–
15.00.

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek
Makowscy od godz. 8.00 do
19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m.
25. Masaż również u pacjenta.
Tel. 42 226-20-79, 603-245-954,
604-838-819.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy,
klasyczny, relaksacyjny. Całościowy
– odcinkowy. Masaż kończyn górnych
– dolnych (refleksologia). Tel. 514
575 809.

DERMATOLOGIA. Dermatologia
Estetyczna. Spec. derm. Hanna
Smagalska. Tel. 507 011 784.

ESPERAL. Tel. 510 115 108.

Ewa Kamińska
BADANIA PRACOWNICZE
wstępne i okresowe
ul. Zielona 17
czwartki: 17.30–19.30
tel. 607 65 00 57

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela-Nowicka
Tel. 501 042 721

GABINET
STOMATOLOGICZNY
AGNIESZKA STEFAŃCZYK
Pabianice, ul. Sikorskiego 8,
tel. 515-282-590.
– leczenie dorosłych, dzieci
– endodoncja
– piaskowanie, wybielanie zębów
– protetyka

STOMATOLOGIA
– leczenie, chirurgia,
protetyka, laseroterapia.
ul. Wileńska 45a.
Tel. 42 213 50 56;
504 717 974.

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena
wskazań do koronarografii,
nadciśnienie tętnicze, arytmie,
cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsołny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie,
USG serca z kolorowym
doplerem
ul. Łaska 62/64 wtorki: 17.00
Tel. 602 632 632

IDEALNIE
BIAŁE ZĘBY
W 30 MINUT!
Gabinet Stomatologiczny
Agnieszka Stefańczyk
Pabianice, ul. Sikorskiego 8.
Tel. 515-282-590
Wybielanie lampą
beyond.

CENTRUM OPTYCZNO
– **OKULISTYCZNE**
ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie
wad wzroku
– pierwsza para
soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00,
15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00,
16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka-Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę
PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego
uzgadniania wizyt
42-215-73-36
664 157 222

KOLONOSKOPIA,
gastroskopia,
ECPW, ESD.
Specjalista chirurg
Dariusz Fisiak.
Dyplom Umiejętności PTG-E,
Certyfikat Endoskopii
Zabiegowej TCHP.
Badania bezpłatne NFZ
i Ministerstwo Zdrowia.
Możliwość pełnego
znieczulenia do badania
– anestezjolog.
Wszystkie badania
w insuflacji CO₂
Rejestracja:
tel. 42 22-53-838.
Szpital PCM II p.
Endoskopia.

GABINET ginekologiczny
Elżbieta Kubasiewicz
ul. Ogrodowa,
tel. 42-215-13-61.

STOMATOLOGIA
– **PROTETYKA**
x Leczenie zachowawcze
i kanałowe
x Wybielanie zębów
x Piaskowanie zębów
x Protezy x Porcelana
CHIRURGIA – IMPLANTY
Pn.–Pt. 9.00–19.00,
Sb. 10.00–14.00
Pabianice,
ul. Moniuszki 22.
Tel. 42 215 56 37;
601 875 620 RTG
– **PANTOMOGRFIA**

TERAPEUTYCZNE
TECHNIKI
MASAŻU

Masaż w Twoim domu.
Lecniczy,
klasyczny,
relaksacyjny.
Całościowy,
odcinkowy
Kończyn górnych,
dolnych
– **refleksologia**

514 575 809

CENTRUM
STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ

lekarz stomatolog
Urszula
Banaszczyk-Przybylska

ŚWIADCZYMY USŁUGI
W ZAKRESIE:

stomatologii estetycznej,
implantologii, ortodoncji (aparaty
ruchome i stałe), pedodoncji,
chirurgii stomatologicznej,
stomatologii ogólnej
i zachowawczej:
natychmiastowa odbudowa
złamanych zębów, wybielania.

PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99

wtorek, czwartek: 10⁰⁰-16⁰⁰
poniedziałek, środa, piątek: 15⁰⁰-20⁰⁰

KARDIOLOG

Holter, kontrola rozruszników
nadciśnienie tętnicze, arytmia

Dr n. med. Marcin Rosiak
Starszy Asystent
Kliniki Elektrokardiologii
ul. Sterlinga w Łodzi

Przyjęcia: Pabianice
Wyspiańskiego 4 „KA-MED”
tel. 227-50-40

ZAKŁAD OPTYCZNY GABINET OKULISTYCZNY

dr n. med.

Małgorzata Brodecka
specjalista chorób oczu
pn. 13.00-15.00
śr. 15.00-17.30

ul. Zamkowa 11, tel. 42-215-92-22
www.optykpabianice.pl



GABINET LEKARSKI
MACIEJ KOŹMIŃSKI
MEDYCYNA SPORTOWA, CHOROBY WEWNĘTRZNE,
BADANIA DO PRAWA JAZDY
UL. KARNISZEWICKA 99C
TEL. 660 102 514

SPECJALISTA PSYCHIATRA

Małgorzata
Głuszyńska-Leśniewska
pon. i śr. 17.30-20.00
umawianie wizyt
Tel. 603-88-55-90

GABINET

Chirurgiczny, USG,
specjalista chirurg
Robert Łuczak.
Tel. 603 12 13 14.
Wizyty po uzgodnieniu
telefonicznym.
www.chirurg.info.pl

Stomatologia | A. Tuzikiewicz

LABORATORIUM ZDROWEGO UŚMIECHU

ul. Powstańców Warszawy 10
Pabianice

Pon. – Pt.
11.00-19.00

Tel. 733 444 844



NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

nieużytki rolne,
tereny podmokłe, torfowe,
zaniedbany staw,
gm. Pabianice, Dobroń, Łask,
Wodzierady, Lutomiersk.
Tel. 517 581 522.

DOMY * DZIAŁKI

SPRZEDAM

działkę inwestycyjną
pod działalność gospodarczą
2600 m kw.,
Dłutów – 140 tys.
Tel. 698 157 961.

SPRZEDAM jednorodzinny na ul.
Czereśniowej w Pabianicach. Tel. 739
615 771.

BUDOWLANE (2000-3000 m kw.),
media, blisko Pabianic 40 zł/ m kw.
Tel. 660 794 476.

SPRZEDAM dom 110 m kw. na
działce 1130 m kw. w cichej okolicy.
Cena 435 000 zł do negocjacji.
Kolonja Wola Zardzyńska. Tel. 660
583 660.

SPRZEDAM działkę budowlaną 1130
m kw., cena 150 000 zł. Kolonia Wola
Zaradzyńska. Tel. 660 583 660.

KUPIĘ działkę ok. Zatorze lub
Piątkowisko. Tel. 537 518 641.

DZIAŁKĘ rolno-budowlaną 1200 m
kw., (Karniszewicka) – sprzedam.
Tel. 664 287 141.

DZIAŁKI budowlane, 37 zł/m kw.,
od 1300 do 2000 m kw., 13 km od
Pabianic. Tel. 660 492 422.

KUPIĘ

dom na Bugaju,
może być do remontu.
Tel. 502 030 124.

SPRZEDAM

działkę rolną
o pow. 0,66 ha
z możliwością zabudowy.
Tel. 662 402 332.

MIESZKANIA

KUPIĘ mieszkanie w bloku, do
remontu, zadłużone. Od 30 m kw.
do 60 m kw., płacę gotówką. Tel. 503
497 723.

KUPIĘ mieszkanie 2 lub 3 pokoje,
w bloku. Tel. 503 499 414.

DO wynajęcia od marca 50 m kw., II
piętro, nasłonecznione, umeblowane,
wyposażona kuchnia, Podleśna.
Tel. 505 040 629.

BLOKI 2-pokojowe umeblowane,
Piaski – do wynajęcia. Tel. 508 315
509.

SPRZEDAM mieszkanie M-3 na
Bugaju, I piętro. Tel. 507 036 098.

KUPIĘ mieszkanie 30-60 m kw., do
remontu, zadłużone. Płacę gotówką.
Tel. 609 595 760.

ZAMIENIĘ M-3 – parter Łódź Koziny
na Pabianice Bugaj. Tel. 668 113 553.

MIESZKANIE 45 m kw. do wynajęcia.
Tel. 600 168 704.

MIESZKANIE 48,5 m kw., Bugaj,
umeblowane, do wynajęcia od
zaraz. Wyłącznie najem okazjonalny.
Tel. 603 118 777.

SPRZEDAM M-4 61 m kw., 5. piętro,
Bugaj, 285000 zł. Tel. 691 900 018.

BLOKI 2-pokojowe 36 m kw., Bugaj
– do wynajęcia. Tel. 785 910 628.

MIESZKANIE 42 m kw. – sprzedam.
Tel. 576 661 014.

SPRZEDAM mieszkanie, wysoki
parter, bloki Piaski, 48 m kw. Tel. 511
95 17 17.

KUPIĘ

mieszkanie
do 40 m kw.,
2 pokoje
z kuchnią
i balkonem,
Bugaj lub centrum.
Może być do remontu.
Tel. 884 959 006.
(ogłoszenie os. prywatnej)

DO wynajęcia

M-3,
2 pok z kuchnią,
parter,
ul. Skłodowskiej.
Tel. 504 227 098.

LOKALE

LOKAL do wynajęcia. Tel. 602 406
756.

LOKAL 24 m kw. do wynajęcia.
Tel. 604 793 477.

FRYZJERSTWO – lokal 24 m kw.
gotowy bez inwestycji. Przy salonie
urody. Tel. 502 388 953 (po 17.00).

OKAZJA! Tanio! – sprzedam
nieruchomość składającą się z 2
budynków wraz z działką ok. 420 m
kw. Pabianice, ul. Orla 24. Tel. 603
661 913.

STANOWISKO fryzjerskie w salonie
do wynajęcia. Tel. 607 890 403.

SPRZEDAM

lub wynajmę
działający kiosk handlowy.
Tel. 608 253 370,
502 030 124.

SPRZEDAM lub WYNAJMĘ

działający kiosk
handlowy

– z dużą bazą stałych
klientów. W punkcie
sprzedaży prasy odbywa się
nieprzerwanie od 2004
roku. Kiosk jest ocieplony,
posiada rolety
antyłamaniowe, system
alarmowy oraz instalację
elektryczną.

Tel. 608 253 370,
502 030 124.



KUPNO SPRZEDAŻ

WYPRZEDAŻ:

hortensji,
perukowca,
berberysów,
żurawek, r
unianek,
pnączy, bylin.
Tel. 691-941-339.

SPRZEDAŻ używanego, sprawnego
z gwarancją sprzętu AGD. Tel. 793
298 665.

BIZNES

TANIE

ploty i ogrodzenia,
garaże blaszane od 1.550 zł,
blachy trapezowe.
Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103.

RÓŻNE

WRÓŻKA. Tel. 786 944 381.

SKLEP MILENA

– olej lniany budwingowy
PROMOCJA!

szeroki wybór produktów
bezglutenowych
– żywność dla cukrzyków
i vegetarian
– herbaty ziołowe
na różne schorzenia
– duży asortyment
suplementów diet
odchudzających ul. Orla 24.
Tel. 603 661 913,
42 215 93 14

GABINET HIRUDOTERAPII

leczenie pijawkami.
Pijawki skutecznie leczą:
żylaki,
zakrzepowe zapalenie żył,
nadciśnienie,
wysoki cholesterol,
łuszczycę,
choroby nerek,
rwę kulszową
i wiele innych.
Pabianice, ul. Orla 24,
tel. 42 215 93 14,
603 661 913

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

ZATRUDNIĘ przy produkcji folii. Pabianice. ul. Kresowa 21. EUROPAK.

PRACOWNIK ogólnobudowlany. Tel. 515 236 001.

SPRZEDAM mieszkanie 58 m kw., centrum. Tel. 512 904 603.

WYNAJME mieszkanie w apartamentowcu – teren zamknięty, 49 m kw., w centrum. Tel. 502 552 253.

ZATRUDNIĘ emerytkę do kiosku na 1/2 etatu popołudniu. Tel. 503 066 908.

OPIEKUNKĘ do osób starszych zatrudnię. Tel. 691 691 229, 501 611 184.

POMOC do kuchni zatrudni restauracja Salem. Tel. 505 134 501.

DO 100 tys. bez dokumentów. Tel. 570 764 301.

SPRZEDAM M-3, Bugaj. Tel. 697 811 251.

NAGRODA dla znalazcy zagubionych ważnych dokumentów wraz z portfelem w dniu 30 stycznia w ok. banku ING w Pabianicach. Tel. 504 290 000.

KELNERA/ -kę z doświadczeniem w zawodzie zatrudni restauracja Salem. Stała praca, pełen etat, umowa o pracę. Tel. 505 134 504.

DREWNO rozpałkowe drobno cięte. Terenin 26. Tel. 537 659 538.

ZATRUDNIĘ stolarza meblowego. Tel. 509 018 347.

ZATRUDNIĘ przy produkcji folii. EUROPAK. Kresowa 21.

ZATRUDNIMY kelnerki do pracy w pizzerii w pełnym lub niepełnym wymiarze godzin. Tel. 660 303 814.



*ogłaszasz się
w Życiu
Pabianic*

NEWS

*Biuro ogłoszeń Życia Pabianic
Stary Rynek 7, tel. 42 227 04 00*

marketing@zyciepabianic.pl

NOWA KSIĄŻKA

JUŻ DO KUPIENIA

**TO BIOGRAFIE
WYBITNYCH PABIANICZAN
(BLISKO 100 OSÓB)
TO TAKŻE KAWAŁ HISTORII
NASZEGO MIASTA**



PUNKTY SPRZEDAŻY KSIĄŻKI:

Redakcja *Życia Pabianic* (Stary Rynek 7) • Księgarnia „Mikołajewscy” (ul. Łaska 76) • „Wyjątkowy sklepik” (ul. Zamkowa 58A)
Sklep z art. papierniczo-biuroowymi „Papyrus” (ul. Kościuszki 5) • Centrum reklamy (SDH, ul. Kilińskiego 3/5, I piętro)
Księgarnia-kiosk Dariusz Kasprzak (szpital, przy głównym wejściu, ul. Jana Pawła II 68) • Kiosk (ul. Warszawska 43)

Poznaliśmy Mistrzów Sportu

Na balu w Jubilatce wręczono 23 statuetki najlepszym sportowcom-amatorom.

Gala Mistrzów (pisownia oryginalna) Sportu – amatorów odbyła się po raz czwarty. Zebrało się 145 osób, które regularnie biegają, uprawiają nordic walking, jeżdżą na rowerach. Na balu byli członkowie m.in. „O co biega”, „Formy na piątkę” i „Kobiet na rowery”.

– Mistrz w świecie sportu amatorskiego to nie tylko tytuł. To wysiłek, krew, pot, łzy i emocje sportowców amatorów, poświęcających swój czas wolny na realizację własnych marzeń – mówił Kamil Lisiewicz, współorganizator gali.

W kategorii „rowery” wyróżnienia otrzymali: Zbigniew Bartosik, kolarski progres roku, Maria Bryk-Malinowska, za organizację wyścigu dla dzieci „Ściganie na Polanie” i Jacek Ryder jako hybryda roku. Kolarską grupą roku została Ruda Pabianice.

W kategorii nordic walking nagrody otrzymali: Mariola Korycka, formowy motywator nordic walking 2019, Agnieszka Golus, progres nordic walking roku 2019, Emilia Śpionek, za najlepszy wynik maraton nordic walking, Izabela Raszevska, instruktorka nordic walking i power walk, Anna Ścibut, formowe pendolino oraz Mirosław Frankiewicz, wybitna postać nordic walking.

Wśród biegaczy tytuł Mistrza otrzymali: Zuzanna Mokros, góralka z Pabianic, Adam Olkusz, biegowa osobowość, Edyta Ryder, żeński odpowiednik Herosa Heroina i królowa ketonalu, Piotr Kukulski, Mistrz biegowy, Piotr Kardas, biegacz do potęgi ultra, Andrzej Strzelecki, biegowy wzór.

Statuetki otrzymały także trzy pabianickie królowe półmaratonów: Marzena Strzelczyk, Emilia Sudra-Grabarz i Elżbieta Osieja.



Nagrodzeni w kategorii „biegi”

Przyznano trzy wyróżnienia specjalne. Mistrzem pływackim został Maciej Kilański, Mistrzem kulturystyki okrzyknięto

Mariusza Bałazińskiego, a tytuł Mistrza Morsingu przyznano Marcinowi Krasce.

Królową balu została Bogusława Szanda, a królem – Marcin Krebs.

Mistrzowie sportu nie są zawodowcami, a jednak często osiągają wyniki lepsze, niż ci, którzy trenują na co dzień. Oni każdego dnia idą do pracy, a czas na trening muszą wygospodarować przed lub po obowiązkowych zajęciach. Wylany pot, włożony wysiłek, ale też chwile szczęścia, zwycięstwa, sukcesy i to, jak świetnie się przy tym bawią, było widać na prezentacjach pokazujących na zdjęciach miniony rok 2019.

Po części oficjalnej rozpoczęła się zabawa. Sportowcy balowali do wczesnych godzin porannych.

(kate)

Kto na podium w siatkówce

Dzieci i młodzież ze szkół powiatu pabianickiego brała udział w siatkarskich rozgrywkach w ramach mistrzostw powiatu. Jak poszło poszczególnym ekipom?

Chłopaki z ZS nr 2 byli najlepsi w siatkarskiej licealiadzie.

Zawody, organizowane przez Młodzieżowy Dom Kultury, odbyły się w Powiatowej Hali Sportowej. Zespoły chłopców ze szkół ponadpodstawowych grały w dwóch grupach.

W półfinale ZS nr 2 pokonał I LO (2:0), a II LO – ZS nr 1 (2:0). W meczu o 3. miejsce I LO było lepsze od ZS nr 1 (2:0), a w starciu o 1. miejsce ZS nr 2 ograł II LO (2:1).

Do półfinału wojewódzkiego awansował ZS nr 2, który pod opieką Krzysztofa Lewandowskiego zagrał w składzie: Dawid Badziak, Kacper Bełdowski, Łukasz Bohdanowicz, Eryk Jach (najlepszy zawodnik mistrzostw), Mikołaj Konicki, To-

biasz Kowalczyk, Jakub Kraska, Dawid Rogalski, Szymon Rogoziński, Adam Suflida, Dawid Sysio.

W zmaganiach dziewczyn ze szkół średnich wygrała drużyna z I Liceum Ogólnokształcącego pod opieką Katarzyny Młynarczyk. Grała w składzie: Martyna Bandzierz, Aleksandra Caban, Zuzanna Caban, Nicola Dembińska, Edyta Gorzela, Sandra Jakubiec, Aleksandra Olbińska, Dagmara Olejnik, Joanna Witkowska i Hanna Zwolińska (najlepsza zawodniczka mistrzostw).

Kolejne miejsca zajęły zespoły z: II LO, ZS nr 2 i ZS nr 3.

W siatkarskich rozgrywkach brały też udział młodsze ekipy sportowców. I tak, wśród starszych dziewczynek ze szkół podstawowych na pierwszym miejscu znalazły się reprezentantki Szkoły Podstawowej nr 5 w Konstantynowie Łódzkim (Oliwia Barylska, Lena Grubska, Natalia Kiejnich, Oliwia Klimczak, Dominika Klimczewska, Julia Mączak, Wiktoria Parszywka, Julia Pietrzak, Hanna Politowicz, Kamila Tracz). Dalej: SP 3, SP 14, SP w Lutomiersku, SP w Bychlewie, SP w Woli Żaradzkiej.

W 5. Biegu Walentynkowym wzięło udział 160 osób. Bieg zorganizowało Stowarzyszenie „Wszystko Gra-Pabianice”.

Maszerowali i biegli z sercem

To bieg koleżeński. Tutaj wynik to sprawa drugorzędna. Dlatego zarówno biegacze, jak i chodźlarze traktują to spotkanie treningowo-towarzysko.

– W tym roku pogoda dopisała, dzięki czemu było więcej osób niż zwykle – mówi Aleksandra Jarmakowska-Jasiczek, organizatorka biegu.

Na metę jako pierwszy wszedł idący z kijami Marek Kosecki.

– To sama przyjemność przejść się po lesie w tak sympatycznym towarzystwie – stwierdził.

Potem wbiegli razem Piotr Pazdej i Wiktor Wołkow z „O co biega”. Tuż za nimi był Jacek Czekalski. Wśród pań pierwsza była Kamila Myszk-Marcinkowska.

– Ten las to najfajniejsze miejsce biegowe w naszym mieście. Do tego ten bieg liczy jedenaście kilometrów, czyli tyle, ile wynosi dobry, poranny trening. Bardzo lubię takie imprezy – zapewniała Kamila.

Najmłodszym uczestnikiem biegu był kilkuletni Wojtuś Polak. Chłopiec pokonał trasę razem z tatą, który trenuje nordic walking. Nie liczyło się to, że metę przekroczyli na końcu, ale to, że chłopiec pokonał tak długą trasę. (kate)



Foto: MDK

ŻYCIE SPORTOWE

Michał pogromcą Hiszpanii!

Koszykarska reprezentacja Polski z pabianiczanie Michałem Michałakiem w składzie sensacyjnie pokonała w niedzielę mistrzów świata – Hiszpanię 80:69. Michał (wychowanek PKK'99) grał w Saragossie ponad 12,5 minuty, rzucił dla Polski 3 punkty, miał jedną zbiórkę i dwie asysty.

Polacy wygrali z Hiszpanami po raz pierwszy od 48 lat, a Michał wrócił do kadry po 66

miesiącach przerwy, by walczyć o punkty eliminacji Eurobasketu 2021.

W czwartek 26-latek z Pabianic wyszedł w pierwszej piątce na mecz z Izraelem (71:75). Przy dwunastotysięcznej publiczności w Gliwicach walczył na parkiecie prawie 23 minuty, zanotował 6 punktów, 11 zbiórek i 2 asysty. Tuż przed przerwą błysnęła akcja 3+1. (grz)



foto: fb

Szczypiorniak Dąbrowa Białostocka – Pabiks 30:19 (14:12)

O rany, ale bańki!

Na początku nie było źle. Prowadziliśmy 2:0 (trafienia: Damiana Skowrońskiego i Adriana Nowickiego). Potem na 3:1 rzucił Mariusz Kuśmierczyk. Pierwszym ostrzeżeniem była seria gospodarzy, którzy w 5 minut rzucili nam 6 goli, nie tracąc żadnego. W 12. minucie Dąbrowa prowadziła 7:3.

Pabiks wstał z kolan i w 19. minucie po dwóch trafieniach Huberta Mielczarka doprowa-

dził do 9:7. Niestety, skuteczni gospodarze na 2 minuty przed przerwą mieli 13:9. Wtedy strzelił Kuśmierczyk, a po nim Mielczarek i Marcin Domagalski (14:12).

W drugiej połowie Pabiks dał ciała. W 20 minut gospodarze pokonali naszych bramkarzy aż 10 razy, a my rzuciliśmy tylko 2 gole (Mielczarek, Łukasz Pietrzykowski). Przegraliśmy z kretesem, różnicą 11 goli. Drużyna, która

marzy o awansie na zaplecze ekstraklasy, nie może sobie pozwolić na takie wpadki. Tym bardziej, że lider z Radomia zdobył 3 punkty w Białej, a z fotela wicelidera stracił nas Szczypiorniak.

W ligowej tabeli Pabiks jest trzeci (16 punktów), ma 7 punktów straty do Uniwersytetu Radom i dwa do Szczypiorniaka. Zostało nam 5 meczów, które trzeba wygrać, choć i to nie daje gwarancji

wyprzedzenia radomian w tabeli. Za tydzień do Pabianic przyjedzie Olimpia Biała Podlaska, a w Radomiu mecz na szczycie: Uniwersytet – Szczypiorniak.

Pabiks: Biernat, Cieślak – Kuśmierczyk 6, Mielczarek 4, Pietrzykowski 3, Skowroński 2, Domagalski 1, Nowicki 1, Laskowski 1, Helman 1, Baranowski, Bilichowski, Stężala, Kaźmierczak. (grz)

GLKS Dłutów – Sparta Łódź 5:2 (2:1)

Jest sianko, jest granko

Łupem bramkowym podzielili się: Piotr Psuja (pierwszy i ostatni gol), Paweł Jach, Bartłomiej Sendal i Adam Skiba.

– Graliśmy na naturalnym boisku w Dłutowie, zebraliśmy tylko 12 piłkarzy – mówi Krzysztof Świercz, prezes GLKS-u. – Niebawem do zajęć wróćą Mateusz Pietras i Wojciech Kucharski. Reszta drużyny też powinna być bardziej zdyscyplinowana, bo kończy się... karnawał.

W klubie mają powody do zadowolenia, gdyż w tym roku szybko dostali dotację od gminy – 50.000 zł. Prezes nie kryje, że bardzo ułatwia to działalność GLKS-u.

Dłutów: Bukowiecki – Woch, Kaczmarek, Rula, Ciniewski – A. Mosiński, Krystera, Psuja, Kluch (Skiba), Sendal – Jach. (grz)



foto: Kamil Misiek

BADMINTON

Klaudia Płusa i Kamil Markus (oboje Korona) znaleźli się w kadrze Polski młodzików na 2020 rok. Podczas Grand Prix w Zielonce Markus dotarł do ćwierćfinału w grze podwójnej. Aleksandra Jachoń i Nikola Nowińska nie wyszły z grup eliminacyjnych. (grz)

BIEGI

W 204. parkrunie pobiegły 44 osoby. Najszybsi byli: Beata Światłowska (21:51) i Daniel Michalski (17:57). Jubileusze obchodzili: Dorota Krysiak (150. bieg), Grzegorz Walczak (90.), Maciej Zaremba (60.), Maciej Andrzejczak (60.). Organizatorzy zapraszają na bieg 29 lutego (sobota) o 9.00 w parku Wolności. Kolejny parkrun 29 lutego będzie dopiero za... 28 lat.

W zawodach Popularnych w Łodzi złoto zdobyli: Julia Krempieńska, Łukasz Gryzio, Marika Kozuń i Karol Sieroń. Srebro wywalczyli Konrad Płociennik, Kaja Młynarczyk i Adam Gąsiorowski, zaś brąz Katarzyna Konc, Łukasz Łubisz i Dominik Łubisz (wszyscy Azymut). (grz)

BIEGI NARCIARSKIE

W Harrachovie (Czechy) rozegrano mistrzostwa Polski w biegach na orientację. Azymut wywalczył aż 10 medali: Maciej Sztranek (2x złoto), Maria Pabich (złoto, srebro), Jan Sztranek (srebro, brąz), Tomasz Pabich (srebro, brąz), Franciszek Krempieński (srebro), Iwona Sztranek (brąz). (grz)

BILARD

Trzeci turniej ligowy wygrał Rafał Górny, pokonując 4:3 Macieja Dryńskiego. O zwycięstwie zdecydowało wbicie ostatniej bili. Grało 12 zawodników, debiutował Adam Adamczuk. W klasyfikacji generalnej prowadzi Dryński (57), przed Grzegorzem Biskupskim (54) i Górnym (53). (grz)

JU JITSU

Podczas mistrzostw Polski NO-GI w Luboniu po brązowe medale sięgali: Konrad Dulka, Aleks Kowalski, Artur Szymański i Oliver Maksymowicz (wszyscy Octopus). (grz)

KOSZYKÓWKA

Wychowanka PTK Ewa Kielar (Enea Gorzów) zadebiutowała w ekstraklasie. 18-latką grała 7 minut z AZS-em Poznań (85:42), nie zdobyła punktu. (grz)

PIŁKA NOŻNA

Zawodniczki PTC rozbiły Kotana Ozorków 13:0 (2:0). Gole: Małek i Owczarz po 4, Błaszczuk 2, Błoch, testowana, testowana. PTC: M. Kociołek – Forc, Łagowska, Próbką – testowana, Błaszczuk, Kania, Owczarz, testowana – Małek, Błoch. Na zmiany: Karpińska, E. Kociołek, Dybała, Jakóbczak, Wróblewska, Zellmer. (grz)

SZERMIERKA

Julia Walczyk była 53. we floretowym Pucharze Świata w Kazaniu. Wychowanka Zjednoczonych uległa Martinie Batini (Włochy) 11:15. W klasyfikacji generalnej jest 32. (grz)

Grot – AZS II Gorzów 72:59 (21:21, 19:14, 20:14, 12:19)

Straciliśmy kolejne dziewczyny

– Awansowaliśmy do play-off, ale nie bardzo wiem, kto zagra z Gdynią. Urazy kolan wyeliminują nasze kluczowe zawodniczki: Aleksandrę Dziwińską i Martynę Boniecką – mówi załamany Zbigniew Grzanka, prezes klubu koszykarek. – Obie w meczu z gorzowiankami były niezwykle skuteczne.

Grot nie pozyska już żadnej zawodniczki.

– Mieliśmy na to czas do 15 stycznia. Leonę Jankowską udało się sprowadzić tylko dlatego, że nasz klub był ostatnim, w jakim

grała – wyjaśnia Grzanka. – Teraz musimy kombinować, jak skompletować dziesiątkę na mecz w Gdyni. Jeżeli nie zbierzemy dziesięciu koszykarek, zapłacimy karę.

W pierwszej kwarcie było już 0:4, ale wtedy do akcji wkroczyła Natalia Danych, Aleksandra Dziwińska i Martyna Dolewa (12:12). Do końca kwarty trafiły tylko nasze dziewczyny. Wynik 21:12 ustaliła Małgorzata Zuchora. Drugą kwartę świetnie zaczęła Dziwińska. Za sprawą jej punktów wyszliśmy na 31:14. Ola

popisała się także „trójką” i do przerwy było 40:26.

Po przerwie Danych, Boniecka i Dolewa rzuciły 10 punktów z rzędu (50:26). Po trzeciej kwarcie mieliśmy 20 punktów zapasu (60:40) i trzeba było jedynie dowieźć wygraną do końca. Udało się!

„Trójkę” rzuciła Boniecka, a zwycięstwo przypieczętowała młodzianka Julia Syrewicz. Mecz z konieczności rozegrano w starej hali przy stadionie Włókniarza, bo hala powiatowa była wynajęta.

Grot: Boniecka 19, Danych

17, M. Dolewa 12, Dziwińska 11, Zuchora 7, Różga 2, Szwey 2, Syrewicz 2.

W Grupie B zajęliśmy 3. miejsce (23 punkty, kosze: 1035–1023).

W sobotę pierwszy mecz play-off zagramy w Gdyni. (grz)



foto: Kamil Misiek

Trzy sparingi Włókniarza

Trzy razy w trzy dni uwijali się na boiskach piłkarze nożni Włókniarza. W czwartek przegrali w Poddębicach z Termami 1:3 (0:1). Bramkę (na 1:2) zdobył Sebastian Mucha.

– W początkowych dwudziestu minutach nie wykorzystaliśmy kilku okazji do zdobycia gola – mówi Artur Dziuba, trener Włókniarza. – Dobre sytuacje zmarnowali: Sebastian Dresler, testowany ukraiński napastnik i Tomasz Niżnikowski.

Włókniarz grał w składzie: Nowacki – Acela, Skowronek, Mendak, Stokłosa – Dresler, Mucha, Sobytkowski, testowany – Niżnikowski. Na zmiany: Waszczuk, Jarych, Nazarczyk, Łopatecki, Bielawski, Wójcik.

W sobotę trener podzielił piłkarzy na dwie drużyny. Pierwsza wygrała 4:0 (2:0) z Włókniarzem Konstantynów. 3 gole strzelił Ukrainiec, jednego – Oskar Nazarczyk.

Włókniarz: Nowacki – Stokłosa, Mendak, Acela, Jarych – Nazarczyk, Mucha, Szczegodziński, Łopatecki – testowany, Niżnikowski. Na zmiany: Gajewski, Zieliński.

Drugi zespół wygrał z KAS-em Konstantynów 3:1 (1:0) po golach Dreslera, Adama Bielawskiego i Radosława Mańczaka. Grali: Waszczuk – Bieliński, Bączał, Kamiński, Wójcik – Dobroszek, Bielawski, Stokłosa, Sobytkowski, Dresler – Wołyniewicz. Na zmiany: Prochuń, Kurasiewicz, Figura, Mańczak. (grz)



foto: Kamil Misiek

Victoria Rąbień – PTC 5:2 (2:2)

Pomoże nam Pustelnik z Drągiem

Wiosną w drużynie piłkarzy PTC zagrają dwaj 19-latkowie z Orła Piątkowisko: Kamil Pustelnik i Dominik Drąg. Ten drugi strzelił dla „fioletowych” pierwszą bramkę w sparingu, ładnie uderza-

jąc w długi róg. Na 2:2 wyrównał Jacek Hiler (piąty gol w sparingach) wykorzystując zamieszanie pod bramką. W drugiej połowie lider A Klasy strzelił 3 bramki w kwadrans.

PTC: Kowalski – testowany, testowany, Bączał, Stuchala – Drąg, Sikorski, Kwiatkowski, Jankiewicz, Stachowski – Hiler. Na zmiany: Tyran, Rudyk, Dzikowski, Żychowski, Pustelnik. (grz)

Sokół Ostrów Mazowiecka – PKK'99 79:65 (19:10, 19:17, 26:15, 15:13)



foto: Kamil Misiek

Pierwsze punkty dla nas rzucił Jakub Borowski (2:2). Gospodarze prowadzili już 11:4, ale trafienia Łukasza Siła, Krystiana Mika i Adama Jurgi dały nam nadzieję (13:10). Niestety, Sokół dorzucił jeszcze 6 punktów i wygrał kwartę.

Drugie 10 minut od rzutu za trzy rozpoczął Michał Kowalewski, a gdy kolejną „trójką” popisał się Michał Wasilewski, gospodarze prowadzili już 36:21. Dopiero przed przerwą Patryk Zawadzki, Sebastian Szymański i Aleksander Fabiszewski pokazali, co potrafią i przegrywaliśmy nieco niżej – 38:27.

Po odpoczynku udało nam się doprowadzić do 40:35, ale Sokół dowalił nam 12 kolejnych punktów i niewiele pomogła „trójka” Wasilewskiego (52:38). Przed ostatnią kwartą mieliśmy mocno w plecy (64:52). Do kosza trafialiśmy jednak rzadziej niż Ostrów i dlatego znów wróciliśmy do Pabianic bez punktów.

PKK'99: Wasilewski 12, Sił 9, Borowski 8, Szymański 8, Mik 7, Zawadzki 6, Orłowski 4, Fabiszewski 4, Kowalewski 3, Jurga 2, Sauter 2, Małoch.

W tabeli PKK jest 12. (26 punktów, kosze: 1614–1977). W środę o 20.00 zagra w hali przy Roweckiego z Radomiem. (grz)

rdzenny mieszkanc płn. Afryki		w zaprzęgu św. Mikołaja	przypinana do sukienek		istota rzeczy zalesione partie gór	lotewska waluta		dozorca w obozie koncen- tracyjnym		„winna” czerwień	niżej sopranu	QUATTRO PIZZERIA quattropab.pl Grobelska 7 Grota-Roweckiego 8a 42 278 78 28 511 233 233					
						zatoka M. Czerwonego			2								
tango ar- gentyńskie		... ptasi, roślina lecznicza				Carlos wirtuoz gitary		Wincenty, poeta									
								rozpuszcz. kawa zbożowa		chodnik w kopalni bajkowy w butach							
uciążliwy chwast	1	korytko z solą dla zwierz. leśnej ...XIII - gł. boha- ter „Faraona”								popioły wulkaniczne		łodzie na kanałach weneckich	amazoński delfin		hycel	ćwiczenia jogi	
					studia, dot. kult. pierwotnych przywóz towa- rów z zagranicy				3						żądła		
nie wiadomo gdzie zimują				7	„...Odyssey”, powieść Forsytha					peruka aktora w staroż. Grecji			8				
grobla, zastawa		biblijne bogactwo roślinny mo- tyw zdobniczy						zawiera naboje		afrykańskie jezioro							
			polska ciężarówka		borsucza		wysoki urzędnik w cesarskich Chinach										
służy do prac pod wodą						... Puzo, pisarz „Ojciec chrzestny” alarm z Sienkiewicza						duży oceaniczny ptak			słoik z gumką i sprężynką		
przepowiada z układu gwiazd		4								chochlik		6	blizniaczek fiolka			krój płaszcza, sukni	
nośnik fal		osłona chłodnicy				9				stróż bram Hadesu							
					dawn. rosyjska miara długości							mknij na sygnale					
OPIUM ul. PUŁASKIEGO 5 www.opium-jubiler.pl www.facebook.com/jubileropiume					forma rządów w staroż. Rzymie	pas do kimona		góra na Krete	5	... Jackowska, ps. Kora						z tęczęwką	
NOWOŚCI w obręczkach nowi dostawcy nowe kolekcje nowe możliwości modyfikacji obręzek (kolory złota, waga, brylanty) według sugestii klienta DAJ SIĘ WYRÓŻNIĆ!!!												10	wianuszek wysp koralowych				
					plamka na czole hinduski		okrycie konia					atrybut ministra					
										zgromadzenie religijne							

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Chętnie zrobisz coś zupełnie nowego i zaskakującego. Nie obiecuj jednak ludziom zbyt wiele.

BYK (20.04 – 20.05)
Będziesz wrażliwy i sentymentalny. Możesz poczuć się urażony czyjąś krytyką lub niemądrą uwagą. Nie przejmuj się za bardzo opiniami innych.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Postanowisz nadrobić zaległości, które dotyczą życia rodzinnego. Niestety, na wszystko może nie starczyć ci czasu.

RAK (22.06 – 22.07)
Aura sprzyja sprawom domu i rodziny. Przyda się więcej uśmiechu. Uważaj, aby przez przypadek nie wygadać cudzego sekretu.

LEW (23.07 – 22.08)
Radzimy nie chwalić się i nie obiecywać więcej, niż jesteś w stanie sam zrobić. Możliwe są nieporozumienia towarzyskie i pomyłki, które cię zdenerwują.

PANNA (23.08 – 22.09)
Pochłonięty będziesz sprawami towarzyskimi. Masz szczęście w miłości.

WAGA (23.09 – 22.10)
Będziesz energiczny i pomysłowy. Nie rezygnuj zbyt szybko z planów. Wspaniała passa dla artystów i zakochanych.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Masz przed sobą ciekawy tydzień. Cierpliwość i intuicja pomogą ci w każdej trudnej sprawie.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Spragniony będziesz mocnych wrażeń. Nie igrzaj z losem i uważaj na finanse!

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Możesz liczyć na szczęście w miłości. Wybierz się do kina, załóż wspaniałą kreację.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Powinieneś unikać rodzinnych dyskusji. Możliwe są zmiany we wcześniej ułożonych rodzinnych planach.

RYBY (19.02 – 20.03)
Zapagniesz coś ukryć lub czegoś ważnego nie będziesz chciał powiedzieć. Nie oszukuj, bo prawda wyjdzie na jaw. Aura sprzyja trosce o zdrowie.

KRZYŻÓWKA ŻP

KUPON

8

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: **Życie Pabianic**, Stary Rynek 7. Czekamy do **6 marca 2020 r.**

imię, nazwisko

adres

Milena

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy o wartości 50 zł

perfumeria OPIUM

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości 30 zł na pizzę

QUATTRO

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 5 brzmi: **HORTENSJA**.
Talon o wartości 50 zł do Opium przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Elżbieta Kowalska** (ul. Bracka).
Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena przy ul. Orlej 24 trafi do **Marii Furmańskiej** (ul. Popławska 30) i **Anety Małąg** (ul. Zamkowa).
Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Łukasz Tokarczyk** (ul. Muzyczna 14, Ksawerów) i **Łukasz Stoliński** (ul. Mokra 18).

Po odbiór nagród

zapraszamy do redakcji

Życia Pabianic

Stary Rynek 7.

pn., śr., czw., pt. 9.00-17.00.

wt. 5.00-12.00.

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „Życia Pabianic” z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika **ŻP** w ramach rozwiązania konkursu.

KRONIKA Towarzyska



Jak przystało na rasowego inżyniera, **Jacek Wróblewski** z Zarządu Starostwa Powiatowego błyskawicznie rozwiązał techniczny problem w mieście. Jaki? Gdy na fotelu pomnika kronikarza Jana Długosza przy Zamku dostrzegł kałużę wody, zastanawiał się tylko przez chwilę. Po czym inżynier Wróblewski oświadczył krótko: „Przyjdę tu z wiertarką”. Ano, zobaczmy...



Misie, żabki, myszki, kotki, kurczaczki, zajączki oraz parę tuzinów innych słodkich zwierzączków (na zdjęciu) potruczało i poczłapało w corocznym Biegu Walentynkowym pod Pabianicami. Ponad 160 zakochanych biegaczy i chodźarzy połączył znany w całym świecie symbol – serce.



Niewiele brakowało, a prezydentowa **Agnieszka Mackiewicz** (na zdjęciu z mężem) nie poszłaby na wielki bal senatorski. Powód? Skąpstwo małżonka. Jak się dowiedziało **Życie Pabianic**, prezydent **Grzegorz Mackiewicz** dość długo nie kwapił się by kupić żonie nową sukienkę balową. Jednak w końcu sięgnął do portfela. Wiemy także, że nowiutką suknię sprawił żonie (już bez ociągania się) doktor **Piotr Debich** – ordynator oddziału wewnętrznego w naszym szpitalu. Obie panie wyglądały słicznie.



Choć na stołach podczas balu senatorskiego w Fabryce Wełny było mnóstwo frykasów, najrzadziej sięgał po nie **Adam Marczak** – kierownik administracji w szpitalu (przed laty bramkarz ligowej drużyny piłkarzy nożnych). Powód? Konieczna dieta. W nierównej walce z łakomstwem dzielnie pomagała mu żona **Iwona** – radna miejska (oboje na zdjęciu). Było ciężko, ale udało się! Życzymy wytrwałości.

Licealistka (II LO) **Aleksandra Kot**, która wygrała powiatowy konkurs poetycki, zdradziła, że wiersze o miłości pisze w... wannie. Wiemy, że póki co poetka kąpie się sama, a zwrotki swej poezji wystukuje na klawiaturze telefonu komórkowego. Ola jest w tym dobra, bo wygrała już drugi konkurs wierszokletów. Wzoruje się na noblistce – Wisławie Szymborskiej.



Koszykówka to bolesny kawałek chleba. Śmiało może tak stwierdzić **Magdalena Grzelak** – kapitan naszej drużyny Grot TomiQ. Po ciężkiej kontuzji nosa, doznanej w zażartej walce z boiskowymi rywalkami, Gosia przez miesiąc grała w ochronnej masce. Niestety, znów oberwała łokciem i znów ma popękaną kość nosową. Na dodatek w dwóch miejscach.



Jak minął tydzień w Pabianicach



KIERMASZ BIELIZNY NOCNEJ I ODDZIEŻY DZIENNEJ

termin: 2-6 marca |koszulki nocne|szlafrok|piżamy|homewear| ul. Pabianicka 15
godz. 10-17 **CENY JUŻ OD 20 ZŁ** 95-082 Chechło Pierwsze

Wtorek, godz. 11.30



foto: Magdalena Kosirska

Na Sportowej Hali Powiatowej uczennice II liceum uczyły się, jak się bronić. Zajęcia z samoobrony przeprowadziły dla nich licealistki z Politechniki Łódzkiej, w ramach ogólnopolskiego projektu „Zwolnieni z teorii”

Czwartek, godz. 12.00



foto: Kamil Misiak

Tłusty czwartek jak zawsze w Pabianicach minął na bogato. W cukierniach i piekarniach kolejki ustawiały się od samego rana. Mało kto brał tylko po jednym pączku. Sprzedawane ilości słodkości liczone były w tysiącach sztuk

Czwartek, godz. 19.00



W kinie Tomi odbyła się premiera filmu Dawida Gryzy i Pawła Kaczmarka – Pecador contra Nazi Zombie. Pecador to zamaskowany zapaśnik (luchador), miłośnik mocnych trunków, pięknych kobiet i sprzętów retro. Filmy z jego udziałem są nietypową rozrywką dla widzów, którzy lubią dziwne kino. To właśnie oni pojawili się na piątkowej projekcji



foto: Kamil Misiak

Piątek, godz. 10.00

W II Liceum Ogólnokształcącym podsumowano europejski projekt, w ramach którego 20 uczniów pojechało do Grecji. Pabianiczcy licealiści, jak twierdzą, przeżyli niesamowitą przygodę, przy okazji pokonując bariery językowe. Projekt, jaki realizowali, nosił nazwę „Mobilność międzynarodowa uczniów jako narzędzie wspierające walkę z wykluczeniem cyfrowym osób z niepełnosprawnościami”



foto: Magdalena Kosirska